

**PAMIĘTNIK**  
**CZTERDZIESTOLECIA**  
**PARAFII ŚW. TRÓJCY**  
**W WINDSOR, ONTARIO**



**ORAZ**  
**TRZYDZIESTOLECIA KAPŁAŃSTWA**  
**KS. DRA. LUDWIKA KOCISZEWSKIEGO**  
**PROBOSZCZA PARAFII**

# **PAMIĘTNIK**

## **CZTERDZIESTOLECIA**

# **PARAFII ŚW. TRÓJCY**

### **W WINDSOR, ONTARIO**



**ORAZ**  
**TRZYDZIESTOLECIA KAPŁANSTWA**  
**KS. DRA. LUDWIKA KOCISZEWSKIEGO**  
**PROBOSZCZA PARAFII**

## DEDYKACJA

Każdy kraj, naród, dom a nawet każda jednostka ma swe uroczyste obchody, swoje dni pamiątkowe, w których święci ważniejsze wydarzenia życia lub istnienia. Taka nasza natura — taka potrzeba serca ludzkiego.

Czterdzieści lat istnienia Parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario stało się faktem dokonanym. Niniejszy pamiętnik odsłania kurtynę przed półwiekowych prawie, szlachetnych wysiłków, wytrwałej pracy i metodycznego dokonania tego, co dziś istnieje.

U chrześcijan panuje zwyczaj, że wśród innych pamiątek każda parafia obchodzi rocznicę swego kościoła, swego Domu Bożego.

To też z okazji 40-lecia założenia Parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario w duchu wdzięczności za łaski przez czterdzieści lat odbierane z głębi serca i duszy wyrывa się hymn pochwalny:

CIEBIE BOŻE CHWALIMY . . .

Pionierom, założycielom parafii, pierwszym szermierzom sprawy naszego Kościoła, którzy w tak trudnych warunkach życia krwawicą swoją stawili ten Przybytek Pański, niech będzie

CZEŚĆ I UZNANIE I TRWAŁA PAMIĘĆ!

Młodzieży, przyszłości Kościoła i Państwa, spadkobiercom spuścizny po ojcach i matkach naszych, niech będzie

ZACHĘTĄ NA PRZYSZŁOŚĆ

do nowych zbożnych wysiłków.

Tym, którzy odeszli w zaświaty, szeregom niekanonizowanych świętych, którzy modlitwą, pracą i ofiarnością stawili pomniki wiary i ducha polskiego, niech dobry Bóg da

WIECZNY ODPOCZYNEK.

Kapłanom i Rodakom, którzy organizowali, budowali i przez 40 lat Parafię św. Trójcy wspierali, w dowód wdzięczności ten pamiętnik poświęcam. Nie sposób wymienić wszystkich parafian i rodaków, którzy nie szczędzili trudów przy odbudowie Kościoła, złożyli ofiary i pomagali w pracach.

Pragnę tą drogą złożyć tym wszystkim najserdeczniejsze podziękowanie.

**Ks. dr Ludwik Kociszewski,  
Proboszcz**

Windsor, Ontario (Canada), 26 października, 1956.

**BŁOGOSŁAWIENSTWO JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI**

**OJCA ŚW. PIUSA XII**

(TELEGRAM)

CITTA DEL VATICANO

HIS HOLINESS CORDIALLY IMPARTS

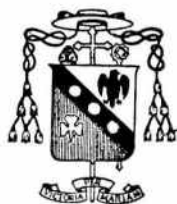
FATHER LUDOVIK KOCISZEWSKI AND PARISHIONERS HOLY  
TRINITY CHURCH WINDSOR ONTARIO PATERNAL APOSTOLIC  
BLESSING IMPLORED PLEDGE NEW ABUNDANT DIVINE FAVORS  
AND GRACES —

**DELLAQUA SUBSTITUTE**





Jego Świątobliwość  
PAPIEŻ PIUS XII



BISHOP'S HOUSE  
90 Central Avenue  
London, Ontario, Canada

### SPECIAL MESSAGE FOR THE SOUVENIR BOOK

Among the many happy and impressive events which have marked the celebration of the Centennial of this Diocese of London is the tasteful redecoration and the pious rededication of Holy Trinity Church, Windsor. Your zealous clergy and yourselves must be very happy to realize that your spiritual home, though so small in size, is now justly considered one of the most attractive and devotional churches in the whole diocese, an outward emblem of the cleanliness of your hearts and souls!

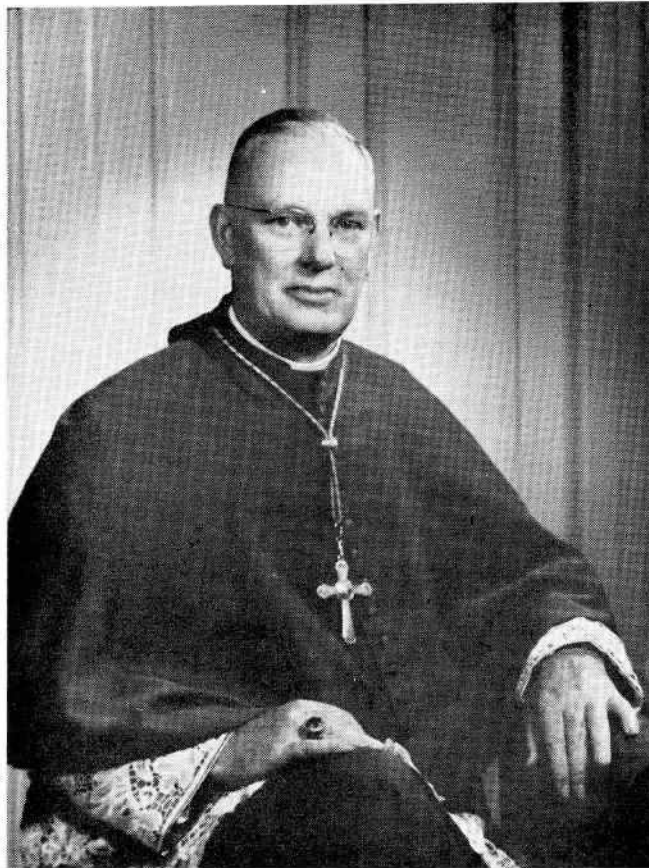
Your joy is enhanced by the knowledge that the completion of this great task fittingly marks the fortieth anniversary of your parish and the thirtieth priestly anniversary of your zealous pastor who assuredly has spared no effort in his holy ambition to make this church a worthy temple of our Eucharistic King. In it there is nothing cheap or tawdry. On every side is evidence of that spirit of Faith and good taste for which the cultural heritage of the Polish people is deservedly famous.

On behalf of the 200,000 Catholics of London Diocese as well as in my own name, it is both a duty and a joy to offer you all our cordial and prayerful congratulations coupled with the hope that bright as has been the story of the past and present, the future through Mary's potent intercession may be even more so! With a special blessing

Devotedly yours in Christ,

+ John E. Cody

Bishop of London



Jego Ekscelencja  
**KS. DR. JAN C. CODY**  
Biskup Diecezji London, Ontario

JOSEPH FELIX GAWLINA  
Archiepiscopus Tit. Madytensis  
Solio Pontificio Assistens

Prot. N. 1806/56.

Roma, 18 X. 1956.  
Via delle Botteghe Oscure 15  
Tel. 65.347.

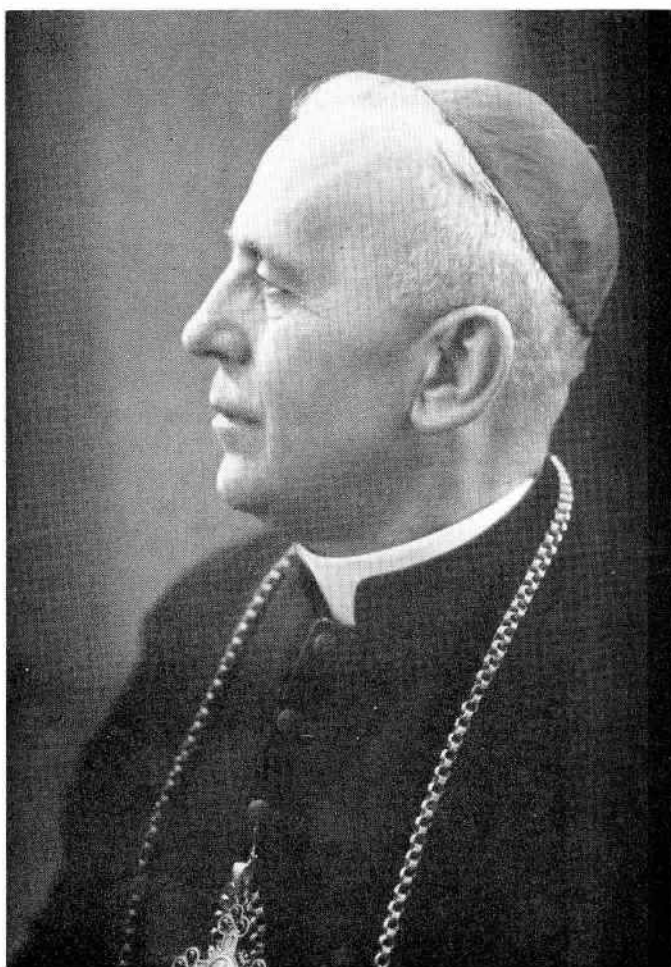
Wielce Czcigodny Księżu Proboszczu:

Zasłużonej parafii Trójcy Przenajświętszej w Windsor-Ontario, obchodzącej 40-lecie istnienia, jej dzielnemu Proboszczowi, Ks. Dr. L. Kociszewskiemu i wiernemu Jego pomocnikowi, Wielbnemu Ks. J. Lipce, przesyłam serdeczne życzenia i błogosławieństwo. Modlę się, ażeby Trójca Święta za pośrednictwem Matki Boskiej Częstochowskiej obdarzyła Drogiego Księdza Doktora i Jego zacnych parafian obfitością łask — i prowadziła Go nadal królewskim szlakiem enoty i pracy do wyżyn kapłańskich.

Rzym, 17 października 1956.

**† JÓZEF GAWLINA**  
Arcybiskup Opiekun Emigracji

Przewielebny Ksiądz Proboszcz  
Dr L. Kociszewski  
1035 Ellis St. E.  
Windsor, Ontario  
Canada



Jego Ekscelencja

**KS. ARCYBISKUP DR. JÓZEF FELIKS GAWLINA**

Opiekun Wychodźstwa Polskiego

DIOCESE OF SAULT STE. MARIE

Rev. Dr L. F. Kociszewski, P. P.

Dear Dr Kociszewski,

The Polish people had just begun to come to Windsor prior to the first world war. It was impossible to secure a priest for them, so I volunteered to organize them. The first Mass was celebrated in the basement of Immaculate Conception Church. I preached to the people with Frank Wandor, a tailor interpreting my remarks. The people seemed to enjoy this novelty and called him "Shunz Biscup — excuse the spelling. By strange coincidence — I became the "Shunz Biscup."

The following spring Fr. Andrzejewski came and took over my duties. We lived together at Immaculate Conception Rectory until Holy Trinity Parish was canonically erected with Father Andrzejewski in charge.

On the wonderful occasion of the fortieth anniversary of your parish, I wish an abundance of God's choicest blessings upon the pastor and people of Holy Trinity Parish on the happy festival of the 40th anniversary of their Parish.

I am

yours faithfully

✠ R. H. DIGNAN

Bishop of Sault Ste. Marie





Jego Ekscelencja

**KS. BISKUP RALPH HUBERT DIGNAN**

Ordynariusz Diecezji Sault Ste Marie, Ont. opiekun pierwszych  
imigrantów polskich w Windsor, Ontario.

## Z ŻYCIA POLSKIEJ PARAFII ŚW. TRÓJCY w Windsor, Ontario

Polscy imigranci zaczęli napływać do Detroit około 1850 roku, lecz w oddzielnym tylko przez rzekę kanadyjskim Windsor, pierwsza rodzina polska miała się znaleźć dopiero w roku 1908. Liczniejsze osiedlenia się Polaków w Windsor nastąpiły w 1914 r., gdy zaczęły tutaj powstawać nowe fabryki. W następnym roku liczono ich tu już około 300 osób.

Księża polskiego nie było, lecz latem 1915 r., zajął się nimi młody, gorliwy asystent (angielskiej) parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Ks. Ralph Hubert Dignan, obecnie od 1935 r. biskup ordynariusz diecezji Sault Ste Marie w North Bay, Ontario. Choć nie znał języka polskiego, to jednak nie poprzestawał na odprawianiu dla nich tylko Mszy św. Starał się porozumiewać z nimi przy pomocy kilku na prędkę wyuczonych słów polskich przy pomocy polskiego słownika. Braki te wyrównywała gorliwość o zbawienie dusz i kochające ludzi serce, któremu po drugiej stronie odpowiadała głęboka wdzięczność i szczere przywiązanie.

Kazania głosił w języku angielskim, którego nowi imigranci jeszcze nie rozumieli. Lecz znalazło się kilku młodych, jak Władek Kwapisz i Franciszek Wandor (obaj już nie żyją) oraz Andrzej Jakubiak, mieszkający dziś w London, Ont., którzy opanowali go o tyle, że mogli innym podać treść kazań i tłumaczyć ogłoszenia księdza-opiekuna.

W październiku 1916 r. miał do Windsoru przyjechać ks. biskup M. F. Fallon z London, Ont. Do Sakramentu Bierzmowania zgłosiło się wówczas 50 rodzin polskich i około 100 samotnych. Zaczął się mozolić nad przygotowaniem ich ks. Dignan, lecz wobec niedostatecznej znajomości języka polskiego miał trudności. Wtenczas proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia zwrócił się o pomoc do ks. biskupa, a ten przysłał do parafii polskiego księdza Jana Andrzejewskiego.

Ks. Andrzejewski urodził się w Milwaukee, Wisconsin, tam pobierał nauki i otrzymał święcenia kapłańskie. Zanim przyjęty został do diecezji londońskiej, był proboszczem parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w New Castle w Pennsylvanii.

Do Windsor przybył ks. Andrzejewski 29-go września 1916 r., a 2-go października odprawił pierwsze nabożeństwo, jeszcze w suterynach kościoła Niepokalanego Poczęcia.

Gdy do Bierzmowania w końcu października, 1916 r., stanęła tak znaczna liczba Polaków, nasunęła się ks. biskupowi Fallonowi myśl założenia samodzielnej polskiej parafii i z miejsca polecił ks. Andrzejewskiemu organizowanie jej, mianując go proboszczem.

Wkrótce potem wybuchł pożar w kościele Niepokalanego Poczęcia i młoda parafia musiała szukać przytułku w kościele św. Anny w Walkerville.

Powstała wówczas myśl wybudowania własnego kościoła. Nowy proboszcz polski zwołał zebranie parafialne dla omówienia tej sprawy. Postanowiono rozpocząć zbieranie funduszu budowlanego w drodze miesięcznej kolekty domowej i wybrano kolektorami parafian Józefa Samborskiego, Ignacego Leśkiewicza i innych. Po pierwszym odwiedzeniu parafian przynieśli \$137.50. Nie trudno obliczyć, że przy takich wpływach miesięcznych parafia długa musiałaby czekać na własny kościół.

Mimo tak mało zachęcających początków na drugie zebranie parafialne przybyło 62 parafian a Franciszek Wandor, poparty przez Andrzeja Jakubiaka, przedstawił wniosek o podjęcie budowy własnego kościoła. I wniosek przyjęto z zapalem.

Wybrano komitet budowlany, do którego weszli: Michał Winiarz, Ignacy Leśkiewicz, Michał Grycan, Franciszek Wandor, Antoni Kwapisz, Bazyl Jaworski, Andrzej Jakubiak, Józef Seń i Franciszek Pastuszek. Poza tym uchwalono specjalne opodatkowanie się na ce-



**ŚP. KS. JAN ANDRZEJEWSKI**

założyciel i pierwszy proboszcz parafii Św. Trójcy  
w Windsor, Ont. — (1916 - 1935)

le budowy w wysokości jednego dolara miesięcznie.

Ale zapał i ofiarność parafian nie zbyt na-przód posunęłyby sprawę, gdyby nie pomoc Boża, tak widocznie zawsze wspierająca dobre choć słabe ludzkie zamiary.

Ks. Andrzejewski posiadał wiele odwagi, ale poza tym jeszcze dużą zdolność zjednywania sobie ludzi. Dzięki tej zalecie bardzo znaczna pomoc przyszła ze strony niespodziewanej. Niejaki p. Walter Boug, nie-Polak i protestant darował pod budowę kościoła plac przy skrzyżowaniu ulic Langlois i Banwell (dzisiejsza Ellis) wielkości sześciu normalnych parcel (lot) budowlanych. Do darowizny dołączył jednak warunek: Jeżeli parafia nie rozpocznie budowy kościoła do 1-go czerwca 1918 r. i nie ukończy w ciągu roku, to darowiznę cofnie.

Wypada zaznaczyć, że miejsce to, dziś położone pośrodku miasta Windsor, w owym czasie było szczerym polem, jak o tym świadczą zachowane fotografie, przedstawiające parafian przy kopaniu dołów pod fundamenty i sutereny (basement). Nie było wówczas dzisiejszych potężnych maszyn do kopania i parafianie wykonywali mozolną pracę ręcznie a ziemię wywozili końmi. Podobnie własnymi siłami wykonywali zwózkę materiału i inne potrzebne prace budowlane.

Ten wkład własnej pracy był konieczny, gdyż przystąpiono do rozpoczęcia budowy z dwoma tysiącami dolarów w kasie. Ale był też prawdziwie ofiarny, gdyż już 27-go października 1917 r. mógł przyjechać ks. biskup Fallon na uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego. Widząc tak wielką gorliwość parafian, ks. biskup przyszedł im z wybitną pomocą, udzielając \$18,000 pożyczki na budowę.

W ciągu pięciu miesięcy stanął kościół polski w Windsor w tej postaci, w jakiej istnieje dotychczas. Na Wielkanoc 1918 r. odprawiono w nim pierwsze nabożeństwo. Poświęcenie kościoła przez ks. biskupa Fallona odbyło się w roku 1919.

Koszt budowy wnosił \$32,982.58. Wartość

ówczesnej plebanii i placu kościelnego oszacowano na \$3,250.00.

W podziemi kościoła urządzono salę parafialną ze sceną i ubikacjami gospodarczymi. Służyła ona nie tylko stowarzyszeniom parafialnym, lecz przez długi czas była ośrodkiem całego życia zbiorowego Polaków windsorskich. Prawie wszystkie miejscowe polskie stowarzyszenia pozakościelne wywodzą swój początek z tej sali.

Organy, służące do dziś, uzyskał nowy kościół drogą darowizny. Pochodzą one z 1850 roku. Wtenczas rodzina McKee ufundowała je dla kościoła Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny w Windsor, Ont. Lecz gdy w 1918 r. rodzina p. Williama McKee sprawiła swej parafii nowe organy, ta ofiarowała stare parafii Św. Trójcy.

Wyposażono też kościół w dwa dzwony, umieszczone w dwóch niskich wieżyczkach, osadzonych na obu końcach dachu kościelnego.

Poza tym przyczynili się do wyposażenia nowego kościoła p. J. Pawłyszyn z rodziną, darowaniem złożonego kielicha mszalnego; pp. Marian Malicki i Jan Hutnik ofiarowali złożoną monstrancję; Towarzystwo Różańca św., zakupiło zielony ornat a p. Józef Cooper czarny ornat.

W miastach Ameryki, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, kościół polski stawał się ośrodkiem osady polskiej albo też osiedleni już Polacy budowali go możliwie pośrodku swojego skupiska. W Windsor o miejscu pod kościół zadecydowała wspańiałomyślna darowizna nie-Polaka i nie-katolika. Miejsce puste, bez wybrukowanych i oświetlonych ulic, z dala od ówczesnych granic miasta, nie pociągało do osiedlenia się tutaj. To też parcele dookoła kościoła wykupili za niskie ceny nie-Polacy i dopiero później od nich nabywali je Polacy po cenie wyższej.

W ten sposób do polskiego kościoła św. Trójcy, który z 27 obecnie w Windsor istniejących kościołów katolickich powstał jako piąty i jako piąty ze wszystkich kościołów polskich w Kanadzie, uczęszczało początkowo wielu nie-Polaków, zwłaszcza Francuzów i



W 1917 R. PIERWSI POLSCY IMIGRANCI W WINDSOR, ONTARIO  
w szczerym polu rozpoczynają kopanie ziemi pod fundamenty własnego kościoła.



Anglików, zamieszkałych w pobliżu. Na 700 dusz zapisanych do nowej parafii 200 należało do innej narodowości. Dopiero gdy w bliższym sąsiedztwie zaczęto budować inne kościoły katolickie, zaczął się odpływ. Niemniej rejestry parafialne przez długi czas notowały wiele nazwisk niepolskich.

Wybudowanie nowego kościoła pociągnęło za sobą powstanie szeregu organizacyj. Jako pierwsze związało się Towarzystwo Bratniej Pomocy pod wezwaniem św. Trójcy, istniejące do dzisiaj. Za główny cel miało ono niesienie pomocy członkom, którzy znaleźli się w ciężkiej potrzebie.

W 1919 r. powstało Towarzystwo Niewiast Różańcowych.

Od początku z sali parafialnej korzystała też polska szkołka. Poza tym zorganizowano Chór Kościelny św. Cecylii i Koło Dramatyczne, które przez długi czas dostarczało parafianom godziwej rozrywki.

Później w roku 1920 przy parafii powstało Towarzystwo Imienia Jezus.

Prawie wszystkie organizacje świeckie w swoich początkach odbywały zebrania w sali parafialnej, zanim doszły do posiadania własnych lokali.

Ks. proboszcz Jan Andrzejewski zarządzał parafią św. Trójcy przez 17 lat. W sierpniu 1933 r. ciężka choroba przerwała jego gorliwą pracę na zawsze. Zmarł w szpitalu w Chatam w kwietniu, 1950 r.

Po nim rządził parafią ks. Franciszek Nowak. Przez pewien czas pomagał mu w tej pracy ks. A. Rząsa. Następnie proboszczem był ks. Paweł Sargewitz.

Obecny proboszcz ks. dr Ludwik Kociszewski objął parafię w lipcu 1948 roku. Przybył z Anglii, gdzie w okresie drugiej wojny światowej pełnił obowiązki kapelana Wojsk Polskich.

Natychmiast po objęciu kierownictwa parafii ks. proboszcz przystępuje do organizacji

komitetu budowy przy kościele. Do komitetu weszli delegaci wszystkich stowarzyszeń kościelnych, jak Tow. św. Trójcy, Ligi Kat. Kobiet, Stow. Imienia Jezus i inni przedstawiciele parafian.

Ks. proboszcz dr Kociszewski okazał charakterystyczną cechę kapłana na emigracji: realizm z silnie rozwiniętym zmysłem administracyjnym. Nowy zapał pracy ogarnął parafian. Pierwszą działalnością komitetu było wybudowanie w przeciągu jednego roku w miejsce ciasnego i drewnianego domku parafialnego — obszernej, nowoczesnej urzędzonoj plebanii. Wielu parafian, jak niegdyś przy budowie kościoła, oprócz ofiar pieniężnych dało swoją bezinteresowną pracę.

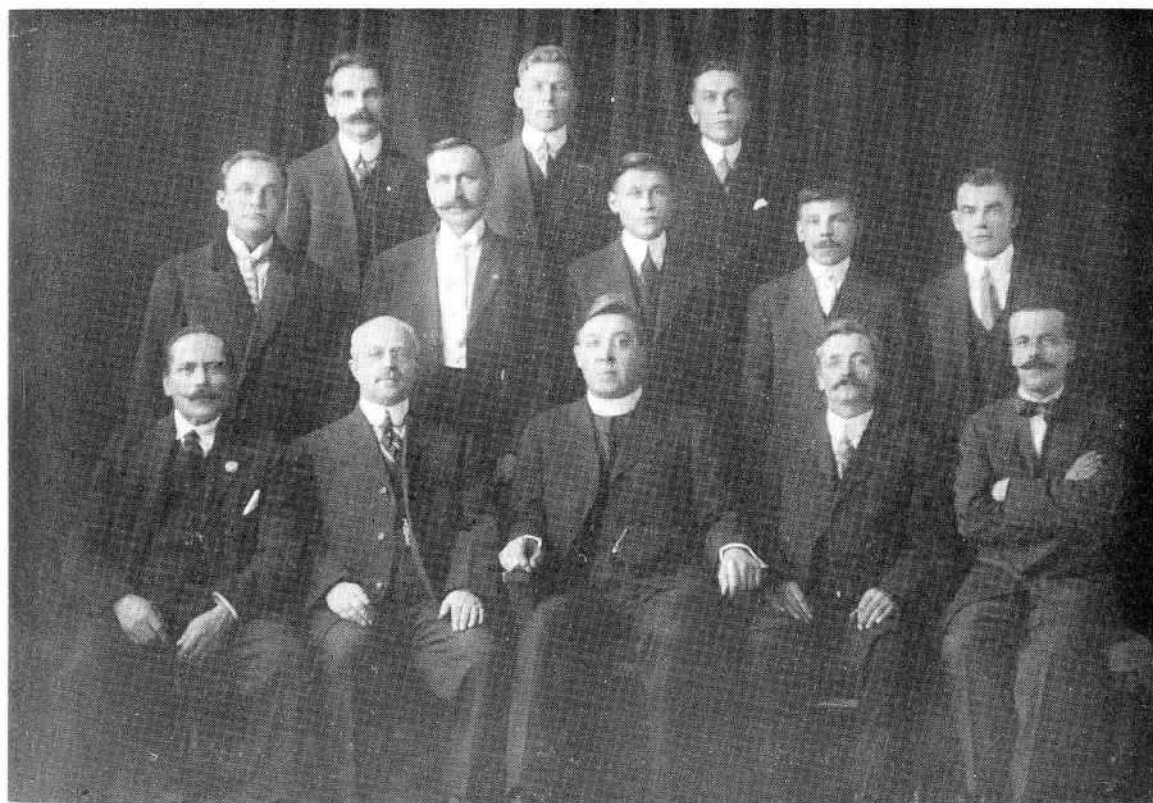
Po ukończeniu plebanii ks. proboszcz nie spoczął, ale w dalszym ciągu przy poparciu i niezwyklej ofiarności parafian gromadzi fundusze potrzebne do odrestaurowania wnętrza kościoła. Nim jeszcze rozpoczęto główne prace przy kościele, ks. proboszcz zabrał się sam do roboty. Niejednokrotnie widzieli go parafianie, gdy w roboczym ubraniu pracował w kościele. W jednym miejscu coś odnawiał w innym znów naprawiał. Obił przy pomocy parafian wewnętrzne ściany zakrystii białym dębem i wyłożył podłogę wzorzystymi płytkami gumowymi.

W czterdziestą rocznicę założenia parafii otrzymał kościół znacznie okazalsze wnętrze. Było to jakby ukoronowanie siedmioletniej intensywnej działalności. Z wyjątkiem organów i ławek wszystko w kościele wykonano na nowo. Pierwszą uwagę zwracają na siebie zupełnie nowe ołtarze. W potężnej rzeźbie ołtarza głównego wyobrażona jest Trójca Przenajświętsza, której poświęcony jest kościół. Układ trzech Boskich osób przypomina dzieło Odkupienia. W ołtarzach bocznych umieszczone są posągi Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Poczęcia. Rzeźby te wykonał w drzewie orzechowym p. Jan Ryłko. Rzeźby św. Józefa, św. Franciszka z Asyżu, Stajenka Betlejemskiego oraz płaskorzeźby Drogi Krzyżowej wykonane zostały przez firmę Angelo Pescosta w Bolzano we Włoszech. Do stosowano jeszcze do całości wnętrza chrzciel-





Front Kościoła Św. Trójcy  
w Windsor, Ont.



**CZŁONKOWIE KOMITETU BUDOWY KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY**  
wraz z założycielem parafii ks. proboszczem Janem Andrzejewskim w 1916 r.

nicę i posąg św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Odgradzając je balustradę żelazną wykonał członek parafii p. Aleksander Piękoś według projektów artysty malarza p. Karola Malczyka.

Ten sam artysta zaprojektował i razem z żoną wykonał polichromię. Spośród pięknie, lecz z umiarem zdobionych ścian, spomiędzy ołtarzy bocznych, tym wyraźniej występuje bogata dekoracja wnętrza wielkiego ołtarza, zwłaszcza mozaika kopuły. Okazałości dodaje wspaniały dywan wschodni, pokrywający stopnie głównego ołtarza i część prezbiterium.

Kasetony sufitu wypełniono płytami z białego dębu o pięknym rysunku naturalnych słojów, lekko tylko zabarwionymi dla zharmonizowania z całością. Pracę tę wykonał p. Jan Nędza przy pomocy parafian.

Ozdobą kościoła są również nowe kropielnice, świeczniki i lampy z kutego żelaza z monogramem XP ze złoczonego brązu, jako też nowe drzwi zewnętrzne oraz nowe przenośne konfesjonały i klęczniki, wykonane jak i wszystkie inne roboty stolarskie przez p. Adama Blacka z Hensall, Ontario.

Jak przed czterdziestu laty podczas budowy kościoła św. Trójcy tak i teraz przy odnowieniu i upiększaniu okazali parafianie duże przywiązanie do swojej świątyni, niezwykle poświęcenie i hojną ofiarność.

Nowy ołtarz powstał z darów wszystkich parafian, Posąg Najświętszego Serca Jezusowego w ołtarzu bocznym ofiarowała rodzina pp. Tatków. Mensa do ołtarza jest darem p. Edwarda Podgórskiego, Rzeźbę Niepokalanego Poczęcia w drugim ołtarzu bocznym ufundowała p. Matylda Lech z dziećmi, a mensę ołtarzową p. Betty Thompson. Liga Katolickich Kobiet jest fundatorką statuy św. Józefa, zaś III Zakon złożył się na statuę św. Franciszka z Asyżu. Stacje Drogi Krzyżowej są darem pp. Julii i Mieczysława Rodzików. Pulpit ofiarowali pp. Maria i Czesław Sadowscy, a witraże są darem wszystkich parafian. Witraże są obecnie wykonywane przez firmę Zieliński w Krakowie, w Polsce. Dużą płaskorzeźbę

Dobrego Pasterza nad konfesjonałem wykonał p. Joe Hansley w Toronto, Ont.

Czterdziestolecie parafii św. Trójcy zbiegło się z 30-letnim jubileuszem pracy kapłańskiej proboszcza ks. dr. L. Kociszewskiego. Ojciec św. Pius XII i ks. Arcybiskup J. Gawlina, duchowy opiekun emigracji polskiej, nadesłali życzenia dla parafii i dla księdza jubilata. Połączone te rocznice obchodziła parafia uroczystą Mszą św., odprawioną przez ks. proboszcza w obecności J. E. ks. biskupa J. K. Cody, ordynariusza Diecezji Londońskiej. — Ks. biskup poświęcił nowe ołtarze a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Pluta z London, Ont.

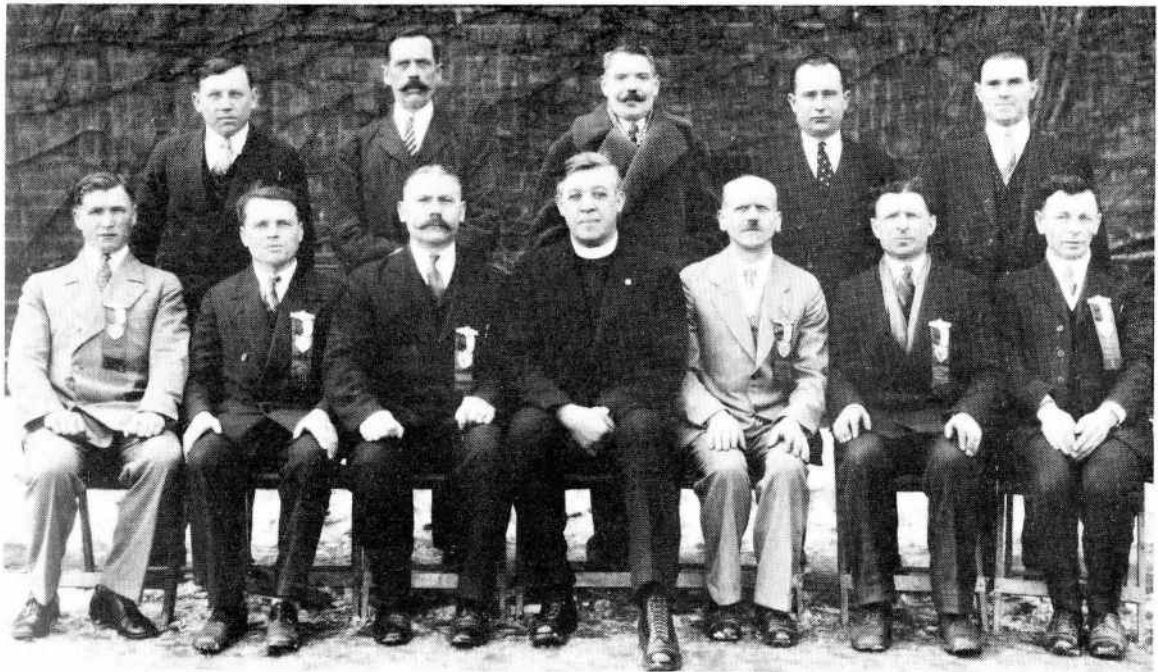
W godzinach wieczornych na sali parafialnej odbył się wspólny bankiet, któremu przewodniczył ks. prałat Fr. Pluta, proboszcz sąsiedniej polskiej parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w London, Ontario. Wśród życzeń nadesłanych na te jubileuszowe uroczystości był serdeczny list ks. biskupa Ralpha Huberta Dignana, pierwszego opiekuna duchownego imigrantów polskich w Windsor, Ontario.

Obecny na bankiecie ks. biskup dr Cody w przemówieniu wyraził swoją życzliwość dla Polski i Polaków, płynącą nie tylko z chrześcijańskiej miłości bliźniego lecz również z dobrej znajomości spraw polskich. Z dużą serdecznością przyjęli parafianie przemówienie mayora Windsoru, p. M. Patryka, ks. dr. Waleriego Jasińskiego, profesora teologii Polskiego Seminarium Duchownego w Orchard Lake, Michigan, ks. M. Horoshki, proboszcza cerkwi grecko-katolickiej w Windsor, przemawiającego po polsku, oraz ks. J. Achtabowskiego, proboszcza z Thamesville, Ont., byłego asystenta parafii św. Trójcy, który mimo trudności zgromadził cały szereg dat i faktów z życia parafii w Windsor. Ponadto liczni przedstawiciele polskich instytucji i organizacji składali życzenia parafii i księdzu jubilatowi.

Życie w parafii w ciągu czterdziestu lat istnienia niejednym podlegało zmianom i różnym przeobrażeniom. Parafia św. Trójcy w Windsor było do 1953 roku jedyną polską pa-



**POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY**  
w roku 1919 przez Jego Ekscelencję Ks. Biskupa M. F. Fallon,  
Ordynariusza Diecezji London, Ontario



**PIERWSI CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA ŚW. TRÓJCY**  
przy parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario, wraz z założycielem  
ks. prob. Janem Andrzejewskim w 1918 r.



rafią w diecezji London, Ontario. Dopiero w 1954 r., powstała parafia Matki Boskiej Częstochowskiej w London, Ont., która jest drugą parafią w diecezji London.

Parafia św. Trójcy była i jest po dzień dzisiejszy ośrodkiem życia duchowego i patriotycznego imigrantów w Windsor. Podczas pierwszej i drugiej wojny światowej stanowiła nawet oparcie dla ośrodka rekrutacyjnego tworzącego się wówczas w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych wojska polskiego. Przy parafii powstały różne Towarzystwa polskie tak kościelne jak i świeckie. Wraz z okrzepnięciem Polonii organizacje świeckie zakładały swoje własne siedziby. Jest ich obecnie osiem w Windsor, Ont.

Ze stowarzyszeń kościelnych działają nadal: Towarzystwo św. Trójcy, najstarsze z organizacji polonijnych w Windsor, które wobec powstania świeckich instytucji ubezpieczeniowych przed pierwotnym swoim zadaniem niesienia pomocy potrzebującym członkom — stawia obecnie jako główny cel doskonalenie życia duchowego.

Od roku 1920 działa przy parafii Stowarzyszenie Imienia Jezus. Regularnie odbywa swoje pobożne praktyki, założone przez ks. proboszcza dr. L. Kociszewskiego, III Zakon św. Franciszka.

Liga Katolickich Kobiet, najliczniejsze stowarzyszenie parafialne, jest duszą wszystkich imprez parafialnych i uroczystości kościelnych.

Chór kościelny od pewnego czasu ma jeszcze drugi oddział (młodszych), który podczas Mszy św. śpiewa pieśni religijne w języku polskim i angielskim.

Kasa Oszczędnościowa t. zw. Credit Union przy parafii powstała w roku 1954 z inicjatywy ks. proboszcza. Początkowo parafianie odnosili się do tej instytucji z pewną rezerwą. Energiczna jednak akcja zarządu Credit Union i wykazana celowość oraz ważne znaczenie tej instytucji doprowadziły do jej rozwoju i po kilkuletnim zaledwie istnieniu parafianie cenią i darzą ją coraz bardziej wzrastającym zaufaniem.

Zagadnienie nauczania języka polskiego dla dzieci imigrantów było sprawą wielkiego zna-

czenia. Zrozumiano bowiem, że dzieci te, uczęszczające do szkół ogólno-kształcących, zapominają z biegiem lat swoją mowę ojczystą. Dzięki wysiłkom ks. proboszcza powstała przy parafii szkołka polska. W szkole tej odbywa się parę razy tygodniowo nauka języka polskiego i religii. Fachową kierowniczką szkoły jest p. Pola Kossobudzka.

Kilka słów o sytuacji finansowej parafii. Gdy ks. dr Kociszewski obejmował parafię, dług parafii wynosił wówczas \$20,000.00. Po siedmiu latach, pomimo budowy nowej plebanii, która kosztowała \$23,736.08, i całkowitego odnowienia kościoła, dług kościelny zmniejszył się do \$16,000.00.

Od chwili objęcia parafii przez ks. dr. L. Kociszewskiego pracuje w niej stale asystent a nadto od szeregu lat w niedziele i święta pomaga w pracy duszpasterskiej ks. dr Wallery Jasiński, profesor seminarium duchownego w Orchard Lake, Michigan. U. S. A.

Asystentami w parafii św. Trójcy w Windsor byli kolejno: ks. J. Ładowicz, ks. J. Ach-tachowski, ks. E. Jastalski, ks. J. Andrzejewicz i obecnie ks. J. Lipka.

Jak dotąd, nie można było dokładnie ustalić liczby imigrantów polskiego pochodzenia w Windsor. Przyjmuje się, że jest ich około pięciu do sześciu tysięcy. Do parafii św. Trójcy należy tylko mała część. Powodem tego jest, że Polacy są rozrzućeni po całym obszarze rozległego miasta i po okolicznych farmach. Odległość i trudności komunikacyjne, zwłaszcza w niedziele, powodują, że ci co mieszkają daleko od kościoła św. Trójcy, zbierają się w nim tylko w wielkie święta kościelne i narodowe, a poza tym korzystają z najbliższych kościołów. Niemniej jednak parafia św. Trójcy pozostała po dzień dzisiejszy ośrodkiem życia patriotycznego Polonii.

Wysiłek obecnego ks. proboszcza po wybudowaniu plebanii i odnowieniu kościoła, poza staraniami o zapewnienie parafii dostatecznej podstawy materialnej, zdąża do zgromadzenia jak największej ilości imigrantów polskich dookoła parafii polskiej i podniesienia życia religijnego zgodnie z tradycjami wyniesionymi z kraju ojców.



**ŚP. KS. FRANCISZEK NOWAK**

drugi proboszcz parafii Św. Trójcy w Windsor, Ont.  
(1933 - 1943)

# Dlaczego Parafia Polska?

Parafia Trójcy Przenajświętszej jest parafią polską. Co to znaczy? Dlaczego w ogóle Kościół ma takie językowe parafie?

**Co to jest parafia polska?** Jest to parafia rzymsko-katolicka obrządku łacińskiego, specjalnie organizowana dla katolików polskiego pochodzenia, podobnie jak mamy parafie włoskie, francuskie itd. Mszę św. odprawia się i sakramentów udziela w języku łacińskim, jak we wszystkich innych kościołach obrządku łacińskiego. (Inaczej się rzecz ma w katolickich kościołach obrządków wschodnich). Kazania zaś, przemówienia, ogłoszenia, pieśni kościelne, nabożeństwa i obchody odbywają się w języku polskim. Spowiedzi słucha się w języku polskim. O ile to możliwe w Ameryce, zachowuje się religijne zwyczaje i katolickie tradycje polskie. Tak np. pielęgnuje się zwyczaje gwiazdkowe i kolędy, "Gorzkie żale," Wielkanocną procesję, "Godzinki," poświęcenie pokarmów, religijne obchody Trzeciego Maja. Oczywiście wolno używać języka angielskiego i faktycznie w każdą niedzielę jedno z kazań jest w języku angielskim, aby Polacy mogli brać udział w życiu kościelnym angielskiej diecezji, której parafia polska jest organiczną częścią. Wszyscy katolicy polskiego pochodzenia powinni należeć do parafii polskiej dla licznych ważnych racji duszpasterskich, (o których zaraz będzie mowa), choć mogą uczęszczać na Mszę św. do każdego innego kościoła katolickiego czy to obrządku łacińskiego, czy to jakiegokolwiek innego katolickiego. Podobnie katolicy niepolskiego pochodzenia mogą przychodzić na Mszę św. i uczęszczać do sakramentów św. w kościele polskim.

## Dlaczego mamy parafię polską w Windsorze?

Ostateczna odpowiedź na to pytanie może być tylko ta: dla większej chwały Bożej i dla większego pożytku dusz nieśmiertelnych. Jest w Windsorze dosyć poważna liczba katolików polskiego pochodzenia, któ-

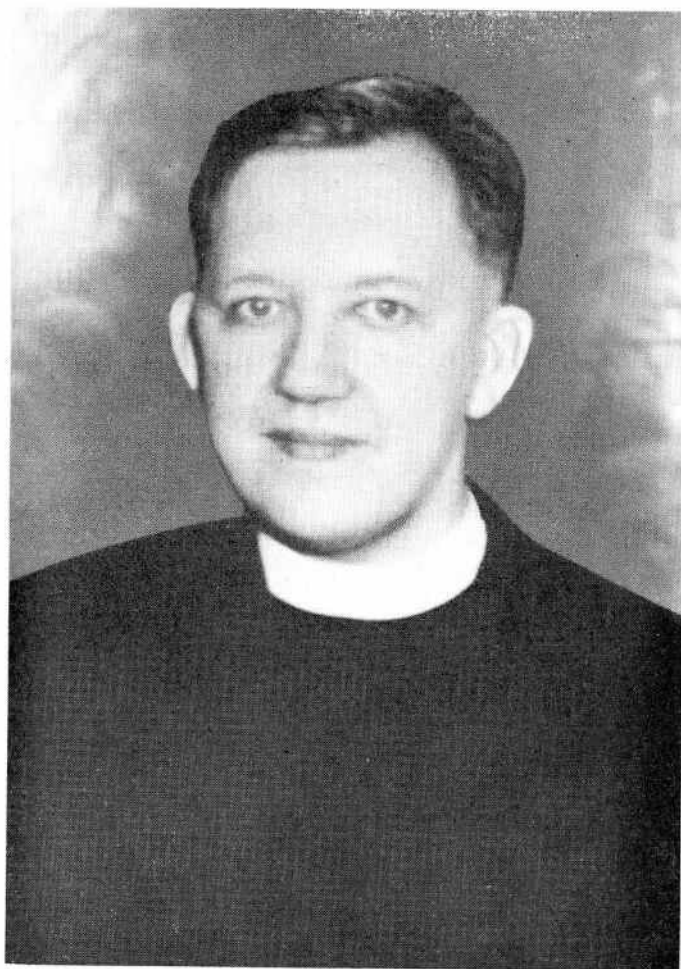
rzy nie opanowali języka angielskiego tak dalece, aby mogli w pełni korzystać z usług duszpasterskich, udzielanych tylko w języku angielskim.

Bodajże jeszcze więcej parafia polska jest potrzebna dla tych Polaków, którzy opanowali język angielski a przez to samo są narażeni na cały potop propagandy protestantyzmu, sekularyzmu, naturalizmu, materializmu, podawanej przez prasę, radio, telewizję, film, przemówienia w języku angielskim. Na to imigrant, pochodzący z kraju katolickiego, na ogół nie jest przygotowany. Parafie językowe są najbardziej na to przygotowane, aby udzielać właściwej pomocy imigrantowi w kłopotach, związanych z życiem w zupełnie obcym otoczeniu.

Poza tym w Windsorze jest nie mało takich katolików polskiego pochodzenia, którzy szczęśliwie przeszli ten kryzys dostosowania się do nowego kraju, a jednak — jak zresztą imigranci wielu innych narodowości — wolą modlić się, spowiadać, śpiewać pieśni religijne i słuchać kazań w języku Ojców swoich.

Dodajmy, że Polacy, którzy nauczyli się znać i cenić swoją piękną, bogatą i katolicką kulturę, są słusznie dumni z tego swojego dziedzictwa a uważaliby to jako krzywdę, wyrządzoną sobie i swoim dzieciom, gdyby zaniedbali te skarby duchowe przodków własnych. Pierwsza encyklika Ojca św. Piusa XII "Summi Pontificatus" podkreśla słuszność takiego myślenia, jeżeli pisze: "Kościół Jezusa Chrystusa, jako najwierniejszy stróż żywotnej i Bożej mądrości nie chce tłumić albo lekceważyć charakterystycznych znamion i przymiotów poszczególnych narodowości, bronionych słusznie zupełnie przez narody jako świętą spuściznę sumiennie i bardzo uporeczywie." Tak więc Kanadyjscy Katolicy polskiego pochodzenia chcą stworzyć w duszach swoich piękną harmonię trzech kultur, katolickiej, amerykańskiej i polskiej. Przez to chcą wzbogacić i upiększyć nie tylko swoje





**KS. PAWEŁ SARGEWITZ**

trzeci proboszcz parafii Św. Trójcy w Windsor, Ont.  
(1943 - 1949)

własne dusze ale i państwo, którego są obywatelami, i Kościół, którego są członkami. To zaś — jak uczy Papież Pius XII w wspomnianej encyklice "Summi Pontificatus" — nie rozbija jedności ale doprowadza do "udzielania swoich zasobów i duchowych zdobyczy" i do "wzajemnej wymiany wartości." To rzuca ciekawe światło na żywotne problemy duszpasterskie, którymi parafia polska się zajmować musi, jeżeli pewien procent jej członków ma wykształcenie średnie albo wyższe.

Specjalne to zadanie parafii polskiej, a mianowicie dopomaganie do wytworzenia pięknej harmonii trzech kultur, jest szczególnie ważną częścią programu pracy duszpasterskiej nad młodzieżą, zwłaszcza nad drugą i trzecią generacją, której większość ukończyła amerykańską szkołę średnią. Łatwo może się zdarzyć, że u tej młodzieży nie ma właściwej proporcji pomiędzy jej wykształceniem kanadyjskim i zawodowym z jednej strony, a wykształceniem katolickim i polskim z drugiej. Taka zaś dysproporcja doprowadza do tych niebezpieczeństw, które Papież Pius XII — w swojej alocucji do Kardynałów w dniu 20 lutego, 1946 — określił słowami: "małoduszność" (kompleks niższości), "apatia" i "utrata godności ludzkiej". Dlatego też "Kościół wszystkimi sposobami — powiedział Papież — stara się o to, aby życie religijne budować na narodowych zwyczajach, szczególnie jeżeli chodzi o tych, których emigracja albo służba wojskowa trzyma z dala od ich ojczyzny. Utrata niestety licznych dusz uzasadnia słuszną troskę Kościoła w tej dziedzinie, a zmusza do wniosku, że zabezpieczenie życiowe, oparte o własność prywatną, oraz przywiązanie do starych tradycji nie tylko są konieczne dla zdrowej osobowości człowieka, ale także należą do podstawowych elementów społeczeństwa ludzkiego."

Jeżeli młoda generacja nie stworzy w swoich duszach proporcji pomiędzy swoim poziomem wykształcenia zawodowego z jednej strony a poziomem kultury katolickiej i polskiej z drugiej strony, wtedy łatwo może ulec pokusie odrzucenia swojego dziedzictwa polskiego i katolickiego dla uniknięcia wewnę-

trznego rozdarcia. Albo młodzież ta może się stać cyniczną i wtedy według opinii otoczenia będzie popisywała się albo swoją "polskością" lub swoim "katolicyzmem" albo swoją pogardą dla tychże wartości. Wobec takich wypadków dobra parafia polska jest opatrznościowym ratunkiem.

Wreszcie najgłębszą racją istnienia polskich parafii jest oczywiście w i ę k s z a chwala Boża i w i ę k s z y pożytek dusz. Człowiek, posiadający trzy kultury, może lepiej i pełniej odzwierciedlać doskonałości Boże niż człowiek o jednej tylko kulturze. Nie ma jednej kultury, lub jednej sztuki, lub jednej formy katolicyzmu (czy angielska, czy francuska, czy włoska, czy polska forma), która by sama mogła wyrazić niezmiernie bogactwo duchowe Boga. Każda z nich może pokazać tylko jeden albo drugi odblask Bożej doskonałości. Dlatego też Kościół w służbie Bożej używa możliwie wszystkich rodzajów sztuki, wszystkich zdobyczy cywilizacji i kultur, podobnie jak kompozytor używa licznych instrumentów muzyki i głosów, aby ich harmonią przybliżyć słuchaczy do pełnego piękna harmonii. Im więcej tedy kultur harmonizujemy w duszy, tym więcej się zbliżamy do właściwego pojęcia o Bogu i Jego doskonałości.

Dla pewnej grupy przeciwników parafii językowych warto powiedzieć: Nie obawiajmy się, że ta harmonia różnych kultur może podważyć jedność duchową naszą. W dziedzinie bowiem duchowej różne prawdziwe wartości duchowe, nie tracąc swoich charakterystycznych różnic, wzajemnie się przenikają i wzbogacają, a dlatego wzmocniają wewnętrzną jedność osoby ludzkiej, jak o tym wie każdy, który dobrze opanował różne języki, nauki i kultury. Zresztą w Bogu, w Trójcy jedynym, mamy trzy różne osoby, nie rozbijające najwyższej jedności Boga lecz potęgujące i wzbogacające ją. Harmonia więc trzech kultur: katolickiej, amerykańskiej i polskiej, zharmonizowanych w duszy, umożliwia pełniejsze odzwierciedlanie bogactwa Bożych doskonałości dla dobra duszy własnej i na pożytek bliźnich.

Nie tedy dziwnego, że Papież Pius XII nie tylko podał zasady, na których się opiera ra-



**KS. DR. LUDWIK KOCISZEWSKI**  
obecny proboszcz parafii Św. Trójcy w Windsor, Ont.  
(od 1949 r.)

cja bytu parafii językowych (w encyklice "Summi Pontificatus" i w Alokucji do Księża Kardynałów, jak wyżej wspomniano) ale także wydał specjalną Konstytucję Apostolską "Exsul Familia." Konstytucja ta broni ważności parafii językowych i wprowadza przepisy prawno-kościelne, regulujące duszpasterstwo emigranckie.

Sekretarz św. Kongregacji Konsystorialnej, której podlegają wszelkie sprawy duszpasterstwa emigranckiego, pisze w swoim komentarzu do tejże Konstytucji: "Artykuł 32 Konstytucji pochwała parafie narodowościowe a przynajmniej pośrednio poleca je Ordynariuszom. Jeżeli założenie narodowej parafii jest niemożliwe, Konstytucja wtedy wprowadza tak zwane "misje duszpasterskie" . . . W konkluzji można powiedzieć, że intencją Przewodawcy (Papieża, który wydał tę Konstytucję) jest, aby tam gdzie imigranci się na stałe osiedlili, Najprzewielebniejsi Ordynariusze dostarczyli właściwej pomocy duszpasterskiej dla wiernych, potomków imigrantów, przez założenie "parafii narodowościowej;" tam zaś,

gdzie nie ma jeszcze ustabilizowanych warunków należy w razie potrzeby organizować "misje duszpasterskie". (The American Ecclesiastical Review, Vol. CXXX, No. 3, March 1954, pag. 154-155).

Nauczanie Kościoła, Jego troska o dusze emigrantów i te liczne ważne racje, wyżej wymienione, pomagają nam lepiej rozumieć i więcej cenić ważną rolę, którą parafie językowe lub narodowościowe odgrywają w duszpasterstwie na chwałę Bożą i dla dobra dusz.

O tych zagadnieniach jest obszerniej mowa w następujących broszurkach, wydanych w Seminarium Polskim w Orchard Lake, Michigan:

"Konstytucja Apostolska Piusa XII "Exsul Familia", jej treść i znaczenie dla Polonii Świata" — "Racja Bytu Parafii Polskich" — "Polonia Amerykańska: jej okresy dziejów, asymilacja, ideał" — "O Katolicką Polonię Amerykańską." Cały polski tekst Konstytucji został przedrukowany w "Sodalisie" (Listopad 1953), tamże jest także poruszona sprawa drugiej i trzeciej generacji).

## WNĘTRZE KOŚCIOŁA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

### Ołtarz Główny

Ktokolwiek wchodzi do kościoła, nie może nie widzieć dużej rzeźby głównego ołtarza, przedstawiającej tytuł kościoła: Trójkę Przenajświętszą. Piękne to dzieło sztuki wyraża Radosną Nowinę, że "Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, który wierzy weń, nie umarł, ale miał żywot wieczny" (Jan 3, 16).

Bóg Ojciec z nieskończoną miłością spogląda na swojego Syna, wiszącego na krzyżu. Podaje Go nam jako naszego Zbawiciela i jako najwyższy dowód Bożej miłości, sprawiedliwości i Boskiego miłosierdzia. Pomiędzy głową Boga Ojca i Syna widzimy gołębicę Ducha Św., przez którego cud Syn Boży, Odwieczne Słowo, stało się ciałem w łonie Matki Najświętszej i mieszkało między nami.

Krzyż opiera się o kulę ziemską, w której

środku mieści się tabernakulum. Przypomina nam to tę wzruszającą prawdę, że to, co Pan Jezus ofiarował za nasze zbawienie na krzyżu, ciało i krew swoją razem z duszą i bóstwem, jest wśród nas i dla nas stale obecne w kościele. Jezus Eucharystyczny jako źródło prawdy i łaski Bożej jest z nami w Eucharystii.

Tak więc rzeźba głównego ołtarza przedstawia trzy najbardziej ważne prawdy chrześcijaństwa: Trójkę Przenajświętszą (jest to tajemnica życia wewnętrznego Boga) — ofiarę krzyżową (to jest tajemnica zbawienia) — i Eucharystię (jest to tajemnica naszego szczęścia i gwarancja chwalebego zmartwychwstania).

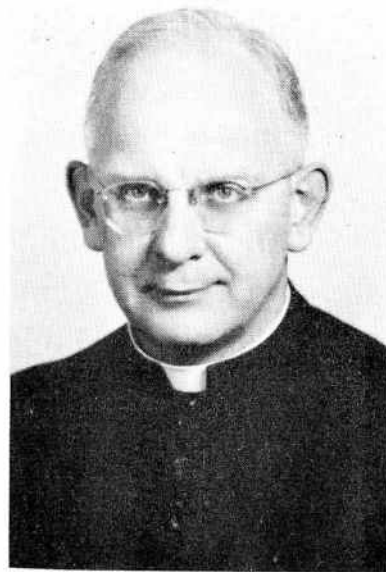
Warto zwrócić uwagę na proporcję poszczególnych części dużej rzeźby głównego ołtarza. Podkreśla ona właściwą proporcję w stosunku



Śp. ks. Jan Andrzejewicz  
były wikariusz parafii św. Trójcy  
ur. 1915 w Polsce, zm. w 1956  
w Toronto



Ks. Józef Lipka  
obecny wikariusz parafii św.  
Trójcy, który ukończył studia  
teologiczne w Polskim Semina-  
rium Duchownym w Orchard  
Lake, Michigan



Ks. dr. Walery Jasiński  
profesor Seminarium Duchow-  
nego w Orchard Lake, Mich.,  
(U. S. A.), który pomaga w pra-  
cy parafialnej



człowieka do Boga. Bez tej właściwej proporcji nie można zrozumieć prawdziwej religii. Dopóki bowiem człowiek uważa siebie jako centrum świata całego, nie ma mowy o zdrowej religijności a chrześcijaństwu pojąć nie można.

Człowiek jest tylko pyłkiem, a Bóg jest nieskończonym majestatem. Człowiek jest tak mały, że go dojrzeć nie można na kuli ziemskiej. A kula ta jest przecież tylko małą cząstką naszego systemu słonecznego, który znowu jest tylko częścią naszej mgławicy. Ta zaś jest tylko jedną z niezliczonych mgławic wszechświata, który znajduje się w niezmiernym, wszechmocnym, nieogarnionym Bogu! Tylko jeżeli się pamięta o tym, zaczyna się rozumieć z jednej strony wielkość majestatu Bożego a z drugiej strony prawdziwy stosunek człowieka do Boga czyli religię. Religia ta jest radosną służbą tego Boga, który nas stworzył, odkupił i uświęca, abyśmy przez Niego i w Nim byli szczęśliwi.

Aby nam stale przypominać tę właściwą proporcję stosunku człowieka do Boga, w grupie rzeźb głównego ołtarza kula ziemską jest mała w stosunku do krzyża, a krzyż jest mały w stosunku do Boga Ojca, którego figura dominuje nad całym prezbiterium i kościołem.

### Trójca Przenajświętsza

Czego nas uczy sam Pan Bóg, gdy nam objawił dogmat Trójcy Przenajświętszej? Chciał, abyśmy trochę przynajmniej rozumieli życie wewnętrzne tego, Który jest naszym Ojcem i Którego mamy kochać z całego serca. Bóg jest najwyższym Bytem i Źródłem wszelkiego życia, wszelkiej energii, mądrości, piękności, miłości i szczęśliwości. Bóg jest najwyższym Duchem z najmądrzejszym rozumem i najpiękniejszą wolą. Bóg, znając siebie od wieków, rodzi Syna, Słowo Boże. A Ojciec i Syn miłują się miłością Ducha Świętego. Prawdy te pozwalają nam lepiej znać i więcej kochać Boga a z drugiej strony głębiej rozumieć i wyżej cenić godność człowieka, stworzonego przez Ojca, odkupionego przez Syna i uświęconego przez Ducha Świętego.

Kościół nasz polski w Windsor, będący pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, ma to piękne i zaszczytne zadanie: głosić wszystkim wielką prawdę o Bogu w Trójcy jedynym i o człowieku stworzonym, aby żył na chwałę tegoż Boga.

### Złota absyda nad głównym ołtarzem

Spoza głowy Boga Ojca idą promienie we wszystkich kierunkach. Oznaczają one strumienie życia i energii twórczej, mądrości i piękności, miłości i szczęśliwości, spływające z Trójcy Przenajświętszej na rodzaj ludzki. U podstawy absydy widzimy szeroki pas z symbolami, tłumaczącymi tajemnice Mszy św. i Eucharystii. Z czasów pierwszych chrześcijan **ryba, niszcząca kosz z chlebami**, przedstawia prawdę, że pod postaciami chleba Pan Jezus jest obecny w Eucharystii. Ryba stała się symbolem Chrystusa Pana, ponieważ pierwsze litery greckich słów zdania: "Jezus-Chrystus - Boga - Syn, to - Zbawiciel" tworzą greckie słowo "ichthys", czyli "ryba."

**Pelikan**, który według legendy rani swoją pierś, aby karmić swe młode krwią serca, jest oddawna ulubionym symbolem Jezusa, który w Eucharystii podaje nam krew swoją jako prawdziwy napój. (Jan, 6, 56). Kielich i Hostia jest symbolem ofiary Mszy św., ustanowionej przez samego Chrystusa Pana w czasie Ostatniej Wieczery. (Mat. 26, 26). **Baranek Boży**, leżący na księdze z siedmioma pieczęciami, przypomina nam, że Chrystus Pan, ofiarowany jako niewinny baranek na krzyżu dla naszego zbawienia, zmartwychwstał i przyjdzie na końcu świata, aby otworzyć księgę o siedmiu pieczęciach, czyli aby sądzić żywych i umarłych jako Sędzia wszystko wiedzący i sprawiedliwy.

### Ściana prezbiterium

Na ścianie prezbiterium widzimy symbole władzy, którą Chrystus dał swojemu Kościołowi, władzę rządzenia i kierowania duszami poprzez życie doczesne do żywota wiecznego. **Tiara**, (ozdoba głowy złożona z trzech koron), i **klucze** królestwa niebieskiego oznaczają tę władzę, którą Chrystus Pan poprzez św. Piotra i nieprzerwany szereg jego następców dał





WNĘTRZE KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W WINDSOR, ONTARIO  
po odnowieniu w 1955 - 1957 r.

Papieżowi. (Mat. 16, 18 — Jan. 21, 15-17) Na przeciwnej stronie widzimy **księgę z literami Alpha i Omega**. Księga ta oznacza Ewangelię Jezusa Chrystusa. Litery greckie Alpha i Omega są pierwszą i ostatnią literą greckiego alfabetu. Oznaczają one, że Chrystus Pan jest początkiem i końcem wszystkiego czyli Bogiem. Dlatego Jego Ewangelia jest prawdą Bożą, w którą każdy człowiek rozumnie wierzyć może i na której budować może życie swoje doczesne i wieczne.

Ponadto księga Ewangelii oznacza władzę Kościoła nauczania wszystkich ludzi. **Kielich zaś z hostią** oznacza władzę Kościoła uświęcania wszystkich narodów przez Mszę św. i sakramenty św. Nad absydą czytamy najkrótszą i najpiękniejszą modlitwę na cześć Trójcy Przenajświętszej: "Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu."

#### **Antepedium**

Antepedium głównego ołtarza streszcza w symbolach figury głównego ołtarza: **trójkąt w kole** przedstawia odwieczną Trójcę Przenajświętszą, której zawdzięczamy odkupienie przez **krzyż**. Owoce zaś ofiary krzyżowej dochodzą do nas przez **monstrancję** czyli **Eucharystię**.

#### **Lampy**

Wszystkie świeczniki i lampy w naszym kościele noszą znak, który wygląda jak połączenie dwóch łacińskich liter: X i P. W rzeczywistości są to dwie duże litery greckiego alfabetu. Litera X oznacza nasze CH, a grecka litera P oznacza nasze R. Są to dwie pierwsze litery greckiego słowa "CH-R-ystos" i oznaczają Chrystusa Pana, który jest światłością świata, oświecającą religijne ciemności ludzkości przez światło prawdy Bożej. Każda więc lampa i każdy świecznik ma nam przypominać tę prawdę o Chrystusie, światłości świata, oraz nasz obowiązek: Głosić przykładem i słowem prawdę chrześcijańską tym z naszego otoczenia, którzy jej jeszcze nie znają.

#### **Ołtarze boczne**

Prawy ołtarz boczny przedstawia **Serce Jezusa**. Chrystus Pan jest wyrzeźbiony nie tak, jak wyglądał, gdy chodził z apostołami po ziemi, lecz jak się objawił w sławnej wizji

św. Marii Małgorzacie Alacoque, w roku 1673. Wtedy to Boski Mistrz zażądał ustanowienia święta Serca Jezusowego, aby stale przypominać ludziom obowiązki miłości do Boskiego Zbawiciela i wynagradzania Mu za zniewagi, wyrządzone Mu w Sakramencie miłości. Chrystus stoi na globie, bo odkupił cały świat i chce wszystkich ludzi całego świata przemienić w godnych obywateli Swojego królestwa prawdy i sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Na lewym bocznym ołtarzu mamy figurę **Maryi, Matki Boskiej**. Przez cud Ducha Św. stała się Matką Syna Bożego i przez tegoż Syna zmiądzzyła głowę szatanowi, **wężowi** piekielnemu. Figura przedstawia wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny według słów Pisma św., Apokalipsy św. Jana (12, 1): "I ukazał się znak wielki na niebie: Niewiasta obleczone w słońce, a księżyc pod jej nogami, a na jej głowie korona z gwiazd dwunastu." Oto Królowa nieba i ziemi, Matka Jezusa i nasza Matka!

#### **Św. Józef**

Obok ołtarza Matki Boskiej jest figura św. Józefa, najczystsze Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Został on wybrany przez Boga samego, aby pod jego opieką przez cud Ducha Św., dokonało się Boże Narodzenie i aby spełniał obowiązki ojcowskie wobec Boskiego Zbawiciela, którego fizycznym ojcem nie jest. Przypomina on wszystkim mężom i ojcom ich godność duchową i nadprzyrodzoną, bez której ojcostwo fizyczne byłoby w najlepszym razie podobne do pięknego ciała ale bez pięknej i świętej duszy.

#### **Św. Franciszek**

Blisko ołtarza Serca Jezusa znajduje się rzeźba św. Franciszka. Wielki ten Patron zakonów franciszkańskich bodajże najwierniej własnym przykładem uczył ludzi poznać i cenić duchowe i niebieskie bogactwo, ukryte w chrześcijańskim ubóstwie i w miłości Chrystusowej.

#### **Stacje Drogi Krzyżowej**

Przypominają nam one stale wielką cenę, za którą zostaliśmy odkupieni przez Syna Bożego. Ponadto uczą nas, że droga do dosko-

WNĘTRZE KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W WINDSOR, ONTARIO



Ołtarz główny



Widok od ołtarza

nałości chrześcijańskiej prowadzi przez walkę do zwycięstwa, przez umartwienie do świętości, przez łzy do radości, przez śmierć do żywota wiecznego.

### **Chrzcielnica**

**Św. Jan** chrzci **Pana Jezusa**. Na tle tych dwóch figur widzimy **gołębicę Ducha Św.** i **siedem promieni**, przedstawiających siedem Darów Ducha Św., które Duch Św. wlewa w duszę człowieka razem z łaską uświęcającą przez sakrament Chrztu. Krata z kutego żelaza, odgradzająca chrzcielnicę od kościoła, nosi dwie daty: "1966" — jest to rok "Chrztu Polski," kiedy Polska oficjalnie przyjęła chrześcijaństwo (dlatego Polacy w Ameryce są przedstawicielami tysiącletniej kultury katolickiej). Druga data: "1956" przypomina "Polski Rok Maryjny", ogłoszony z okazji trzechsetnej rocznicy Obrony Częstochowy, (odkąd Polacy czczą Maryję jako "Królową Korony Polskiej" w myśl sławnych słów, złożonych przez Króla Jana Kazimierza, a odnowionych w tymże "Polskim Roku Maryjnym" przez półtora miliona Polaków u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej). (Potem "dziwne," zupełnie nieoczekiwane, zmiany na lepsze zaczęły się dziać w Polsce).

### **Św. Teresa**

Na przeciwnej stronie od chrzcielnicy stoi figura św. Teresy od Dzieciątka Jezus, karmelitanki, która zmarła w roku 1897. Uczyła przykładem i słowem, jak można prostą drogą codziennych, na pozór nic nie znaczących, obowiązków, wykonywanych z miłości do Jezusa, dojść do wielkiej doskonałości i wysokiej świętości.

### **Dobry Pasterz.**

Płaskorzeźba Dobrego Pasterza nad konfesjonalem przypomina wszystkim grzesznikom radosną nowinę, że Syn Boży umarł dla ratowania grzeszników i cieszy się z każdego grzesznika, pokutę czyniącego.

### **Witraże**

Witraże, wykonane w Polsce, przedstawiają nauki Starego i Nowego Testamentu oraz nauki Tradycji i Nieomylnego Urzędu Nau-

czycielskiego Kościoła o Trójcy Przenajświętszej.

### **Wykonawcy**

Polski rzeźbiarz, p. Jan Ryłko, wykonał rzeźby w drzewie (orzec) trzech ołtarzy. Artysta malarz, absolwent Akademii Krakowskiej, p. Karol Malczyk odmalował kościół oraz w absydzie zrobił mozaikę. Figury św. Franciszka, św. Józefa i Stacje Drogi Krzyżowej zostały wykonane w drzewie przez firmę Angelo Pescosta w Bolzano (Włochy). Same ołtarze jak i wszelkie prace dekoracyjne w drzewie zostały zrobione przez p. Adama Black'a, Polaka. Artystyczną balustradkę do chrzcielnicy i ołtarza św. Teresy oraz piękną kratę w drzwiach wejściowych w żelazie wykonał p. A. Piękoś według rysunku artysty malarza p. Karola Malczyka. Płaskorzeźba Dobrego Pasterza jest dziełem p. J. Hansley z Toronto, Ont. Odnowieniem kościoła osobiście kierował ks. proboszcz, dr Ludwik Kociszewski.

Na rzeźbę głównego ołtarza złożyli się parafianie, rzeźba Serca Jezusa jest darem rodziny Tatko (dwu braci i siostry).

Rzeźba Matki Boskiej jest ofiarowana przez panią M. Lech z dziećmi.

Ołtarz główny jest ufundowany przez parafian.

Dwa zaś boczne ołtarze są darami p. Betty Louise Thompson i p. Edwarda Podgórskiego.

Stacje Drogi Krzyżowej ufundowali pp. Julia i Mieczysław Rodzik.

Pulpit jest ofiarą pp. Marii i Czesława Sadowskich.

Figura św. Józefa jest ufundowana przez Kat. Ligę Kobiet przy parafii św. Trójcy.

Figurę św. Franciszka ofiarował Trzeci Zakon św. Franciszka przy naszej parafii.

Ofiary parafian i ks. proboszcza zapłaciły resztę.

Witraże, wykonane przez firmę Zielińskiego w Krakowie, w Polsce, zakupili dla kościoła parafianie.

WNĘTRZE KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W WINDSOR, ONTARIO



Rzeźba Trójcy Św. w głównym ołtarzu



Szczegół rzeźby Trójcy świętej



# Co To Jest Parafia?

Aby móc sobie zdawać sprawę z tego, czym jest parafia, trzeba pamiętać o tym, że człowiek według planu Bożego ma mieć życie przyrodzone (życie ludzkie) i życie nadprzyrodzone (życie łaski Bożej). Bez życia przyrodzonego człowiek jest trupem i musi być pogrzebanym na cmentarzu. Bez życia nadprzyrodzonego człowiek jest trupem dla świata Bożego i kandydatem na wieczne odrzucenie od Boga.

Parafia jest tym dla życia nadprzyrodzonego, czym jest rodzina dla życia przyrodzonego. Jak nikt nie może sobie dać życia ludzkiego, tak nikt nie może sobie dać życia Bożego.

## Jak przychodzi życie przyrodzone do nas?

Rodzice sobie sami życia nia dali ani władzy rodzicielskiej. Otrzymali te bezcenne dary od swoich rodziców i ci znowu od swoich przodków i tak dalej aż do pierwszej pary rodzaju ludzkiego, która została stworzona przez Boga na obraz i podobieństwo Boże. Wszelkie życie pochodzi od Boga, który jest samym życiem.

Innymi słowy: Ludzkość składa się z rodzin jak ciało żywe składa się z żywych komórek. Najlepszy mężczyzna sam jak i najlepsza niewiasta sama nie mogą przekazać życia. Lecz mężczyzna i niewiasta, złączeni w małżeństwo, mogą to uczynić współpracując z Bogiem nad utrzymaniem życia rodzaju ludzkiego. Małżeństwo przekazuje życie na usługach Stwórcy, podtrzymuje je przez dostarczanie pokarmu dla ciała dziecka (mleka i potem chleba) i przez dawanie mu kultury, wartości duchowych, dla duchowej duszy jego. Życie więc przyrodzone dochodzi do nas od Boga poprzez pierwszych rodziców, Adama i Ewę, poprzez wszystkie poprzednie pokolenia. Pierwsze małżeństwo rozrosło się w olbrzymią ludzkość, składającą się z rodzin. Z dwóch różnych rodzin pochodzą nasi rodzice, przez których otrzymaliśmy życie przyrodzone. Bez tej żywej, nieprzerwanej łączności i

z rodzicami, i z ich rodzinami, i z ich poprzednimi pokoleniami, i z Adamem i Ewą, a wreszcie z Bogiem żaden z nas nie istniałby dziś! Stąd też bez rozumienia tychże faktów, nie można rozumieć małżeństwa, ani rodziny, ani ludzkości, ani siebie samego. Katolicka filozofia wyraża to w swój zwięzły sposób, mówiąc: "wychowanie to ciąg dalszy rodzenia, rodzenie to ciąg dalszy konserwacji życia, a konserwacja to ciąg dalszy stworzenia."

Na podstawie przykładu życia przyrodzonego próbujemy rozumieć życie nadprzyrodzone. Nie jest ono nauką jakąś, ani teorią, ani systemem filozoficzno-teologicznym, ani pożądaną opinią chrześcijan, lecz jest ono życiem, życiem Bożym w nas, uczestnictwem w życiu Bożym i łaską Bożą. Łaska ta wewnętrznie przenika i uświęca duszę naszą podobnie jak życie przyrodzone przenika i ożywia ciało nasze.

**Jak to życie nadprzyrodzone do nas dochodzi?** Przez sakramenty święte! Ale te widzialne znaki niewidzialnych łask przecież nie są zawieszane w próżni, jak piersi matki, które nas karmiły, nie są umieszczone w powietrzu! Podobnie jak człowiek się rodzi, rośnie i dostaje pokarm fizyczny i duchowy w "łonie" rodziny, chrześcijanin otrzymuje życie nadprzyrodzone i pokarm dla niego w parafii. Parafia jest tym dla każdego z nas w dziedzinie nadprzyrodzonej, czym w dziedzinie życia przyrodzonego jest rodzina. Więcej jeszcze, parafia jest dla Mistycznego Ciała Chrystusa Pana, czyli dla Kościoła (albo dla nadprzyrodzonej ludzkości), czym rodzina jest dla olbrzymiej przyrodzonej rodziny całej ludzkości.

Jak ludzkość nie jest towarzystwem, do którego można należeć albo nie, tak i Mistyczne Ciało Chrystusowe nie jest towarzystwem religijnym, do którego można należeć, albo nie. Bez faktycznej łączności z ludzkością nie można otrzymać życia ludzkiego, podobnie bez łączności z Mistycznym Ciałem Chrystusowym normalnie nie można otrzymać życia łaski.

WNĘTRZE KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W WINDSOR, ONTARIO



Ołtarz boczny Najśw. Serca Jezusa  
Rzeźba — Dar rodziny pp. Tatko



Ołtarz boczny Niepokal. Poczęcia  
Rzeźba — Dar p. Matyldy Lech i dzieci





Drugi Adam, Chrystus Pan, a druga Ewa, Maryja, Matka Jezusa i nasza współodkupicielka, są początkiem nadprzyrodzonej ludzkości, czyli Mistycznego Ciała Chrystusowego, przez które do nas dochodzą ożywcze prądy Odkupienia. Podobnie jak ludzkość składa się z rodzin, Mistyczne Ciało Chrystusowe składa się z rodzin nadprzyrodzonych, czyli z żywych parafii. Parafia przekazuje nam przez sakramenty św. łaskę, czyli życie nadprzyrodzone, i dostarcza nam chleba nadprzyrodzonego, Eucharystii, dla podtrzymywania życia Bożego w nas, oraz podaje nam żywe prawdy Boże, aby dusza nasza, uświęcona łaską, mogła znać i miłować Boga, po chrześcijańsku myśleć, planować, mówić i działać, a wreszcie dojść do wiecznej szczęśliwości. Jak rodzenie więc jest ciągiem dalszym stworzenia, tak funkcja parafii jest ciągiem dalszym odkupienia. Parafia jest komórką składową Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusowego.

**Parafia jest żywa**, jeśli jej członkowie żyją w stanie łaski i postępują według prawd i praw chrześcijańskich. Ludzie ochrzczeni, którzy nie żyją w stanie łaski ale nie oderwali się całkowicie od Mistycznego Ciała Chrystusowego przez herezję, schizmę albo nie zostali wykluczeni z niego, są chorymi albo nawet umierającymi członkami tegoż Mistycznego Ciała.

Jak ojciec jest głową rodziny, tak **proboszcz**, duszpasterz, ojciec duchowny, jest głową parafii.

**Sercem zaś parafii jest Msza święta.** Serce w żywym ciele ludzkim pompuje krew przez płuca i inne organy dla oczyszczenia i odświeżenia jej, a przez system trawienia dla wzbogacenia jej tym wszystkim, co jest konieczne dla życia, rozwoju, leczenia, odnowienia i działania ciała.

Podobnie Msza św. wewnątrz oczyszcza, odnawia, wzbogaca, uzdrawia życie nadprzyrodzone członków parafii. Przypomnijmy sobie, co się dzieje w czasie Mszy św. w duszy tych, którzy w stanie łaski możliwie pełni biorą udział w tej świętej ofierze!

Najpierw w Mszy św. człowiek, żyjący w stanie łaski, ale wyczerpany trudami życia codziennego, pokryty kurzem grzechów lek-

kich, osłabiony licznymi nieraz ranami wad i niedoskonałości, wycieńczony atmosferą pogańskiego lub materialistycznego otoczenia, wyraża swoją radość, że może przystępować do Boga, źródła radości i wiecznej młodości; potem szczerym żalem zmywa człowiek kurz grzechów lekkich (Cofiteor), błaga Tróję Przenajświętszą o zmiłowanie (Kyrie eleison), śpiewa na cześć chwały Bożej (Gloria) i prosi o najważniejsze dary Boże dla ludzkości odkupionej (modlitwa mszalna).

Potem Pan Bóg odpowiada człowiekowi słowami proroków Starego Testamentu lub Apostołów Nowego Testamentu (lekcja), słowami Syna Bożego (Ewangelia) i kazaniem kapłana, podając człowiekowi żywe prawdy Boże.

Wreszcie w głównej części Mszy św. kapłan w imieniu wiernych przynosi dary ludzkie, chleb i wino, a Chrystus Pan przez kapłana przemienia je w dary Boże, w ciało i krew Swoją, i ofiaruje je w imieniu ludzkości Majestatowi Boskiemu jako najwyższy wyraz hołdu i czci, miłości i wdzięczności, próśb i przebłagania.

Potem Pan Bóg w dowód Swojej ojcowskiej miłości ku nam zaprasza nas na ucztę ofiarną, do Stołu Pańskiego, pozwalając nam uczestniczyć w darach Jemu ofiarowanych. Komunia św. nie tylko łączy nas z Bogiem i między sobą, ale także coraz bardziej skutecznia nasze przemienienie w dzieci Boże i dziedziców nieba.

Tak więc oczyszczeni, uszlachetnieni, uświęceni: ojcowie i matki, pracodawcy i pracownicy, inteligenci i ludzie prości, mężczyźni i niewiasty, bogaci i biedni, księża i świeccy, żołnierze i cywilni, wracają do codziennych zajęć swoich powołań, aby żyć na chwałę Bożą, na własne zbawienie i wieczną szczęśliwość! Oto Msza św., serce parafii!

Jak ten, który nie rozumie znaczenia rodziny, nie może być inteligentnym człowiekiem, tak ten, który nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia i funkcji parafii, nie może być uważany jako inteligentny chrześcijanin. Kto zaś ucieka od parafii lub stroni od niej, jest synem marnotrawnym w życiu chrześcijaństwa, podobnie jak dziecko, które trzyma się z dala od rodziny swojej!

WNĘTRZE KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W WINDSOR, ONTARIO



Chrzielnica



Św. Teresa od Dzieciątka Jezus



Jak wszystkie organizacje społeczne i rządowe, instytucje cywilne, szkoły i uniwersytety, armia, życie ekonomiczne, polityczne i międzynarodowe służą rodzinie, aby ona mogła spełniać swoje żywotne zadanie, od którego zależy życie albo śmierć społeczeństwa, podobnie wszystkie organizacje kościelne, seminaria duchowne, zakony i zgromadzenia, szkoła katolicka i prasa katolicka służą parafii, aby mogła spełniać swoją żywotną rolę w Mistycznym Ciele Chrystusowym.

Widzialną głową całego Mistycznego Ciała jest Ojciec św., kręgosłupem hierarchia, mózgiem nieomylny urząd nauczycielski, duszą Duch św. (Pius XII: "Encyklika o Kościele, Mistycznym Ciele Chrystusa" — przetłumażył i uwagami zaopatrzył ks. St. Belch, London, 1945).

Bez żywych parafii nie ma kandydatów do kapłaństwa, do życia zakonnego, na chrześcijańskich małżonków i katolickich działaczy, podobnie jak nie ma kandydatów na prezydentów, generałów, na ojców i matki bez rodzin. Stąd też Civardi w swoim klasycznym podręczniku o Akcji Katolickiej jako pierwszy specyficzny cel Akcji Katolickiej stawia żywą parafię przed kulturą, chrześcijańską rodziną, szkołami i uniwersytetami, obroną praw Kościoła, rozwiązaniem kwestii społecznej, polityką katolicką, pracą misyjną!

Zaprawdę, parafia to wielka rzecz w życiu chrześcijanina, w życiu narodu i państwa, w planach zbawienia ludzkości, w rozwoju Mistycznego Ciała Chrystusowego, w życiu międzynarodowym i na drodze człowieka do wiecznego zbawienia!



**PARAFIANIN ŚW. TRÓJCY, P. BOLESŁAW MILTKO**

Polak, któremu z okazji 100-lecia diecezji londońskiej Ojciec św. nadał medal papieski "Bene merenti."

# Parafia Polonijna

## “Wzajemny Stosunek Grupy Społecznej Polonijnej i Parafii Polonijnej.”

Stosunek zachodzący pomiędzy grupą społeczną polonijną a katolicką parafią polonijną jest podobny do stosunku zachodzącego pomiędzy żyzną ziemią a nasionami drzew.

Żyzna ziemia nie może sobie dać nasion drzew. Musi ona je otrzymać. Z drugiej zaś strony nasiona potrzebują ziemi, i to żyznej. Ponadto żyzna ziemia musi tworzyć warstwę, która się trzyma gruntu, na którym leży. Najlepsze nasiona bez żyznej ziemi nie mogą zapuścić korzeni, ani się rozrósć w duże drzewo. Jeżeli ziemia wyjałowuje, czyli straci swoją żyzność, wtedy drzewo musi ginąć, podobnie jak musi wyschnąć, jeżeli wiatr albo powódź zabierze żyzną warstwę.

Tak samo rzecz się ma z parafią polonijną i społeczeństwem polonijnym. — Społeczeństwo to nie może sobie dać żywej parafii polonijnej, która jest nadprzyrodzoną komórką w Mistycznym Ciele Chrystusowym czyli w Kościele. Celem tej żywej komórki jest przekazywać mądrość Bożą (czyli Ewangelię) i życie nadprzyrodzone (czyli łaskę Bożą).

Z drugiej zaś strony parafia polonijna ani powstać, ani się rozwijać nie może tam, gdzie nie ma społeczeństwa polonijnego. (Dlatego też tam, gdzie mieszkają liczni Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy nie chcą się łączyć żadnymi więzami moralno-społecznymi polonijnymi, nie może powstać parafia polonijna).

Parafie polonijne rozwijać się nie mogą, jeżeli treść kulturalna grupy społecznej wyjałowuje, jak sad owocowy rozwijać się nie może, jeżeli ogrodnik nie troszczy się o użyźnianie ziemi. Parafia polonijna utrzymać się nie może, jeżeli grupa społeczna rozluźnia swoje więzy moralno-społeczne, jak armia amerykańska nie może walczyć, jeżeli jej całość grupowo-społeczna rozkłada się, jeżeli jej członkowie chcą być tylko zwykłymi obywatelami amerykańskimi, jak “wszyscy inni.”

Wreszcie parafia polonijna nie może istnieć, jeżeli fałszywe asymilacje (czy to materialistyczna asymilacja, — tak zwana “Melting pot” teoria, — czy to anglo-sasko-rasistowska) zmywają treść kulturalną Polonii i rozrywają jej więzy moralno-społeczne. Podobnie jak dusza nic nie robi za pomocą ciała, jeżeli to ciało umiera z braku pokarmu, albo jeżeli komórki ciała się rokładają.

Stąd oczywistym jest, że parafia polonijna musi się troszczyć nie tylko o Ewangelię i Łaskę, ale także ma się żywo interesować — jeżeli chce istnieć — treścią kulturalną Polonii i pielęgnować jej więzy moralno-społeczne, podobnie jak cały Kościół musi żywo interesować się zagadnieniami kulturalnymi i społecznymi.

Im więcej więc Polonia się rozwija pod względem kulturalnym i dojrzewa pod względem społeczno-polonijnym, tym lepiej parafia polonijna może się rozwijać, działać i spełniać swoją opatrznościową funkcję dla dobra Polonii, Ameryki i Kościoła. Z drugiej zaś strony, im mniej parafia polonijna dba o poziom kulturalny Polonii i jej więzy społeczno-polonijne, tym pewniej parafia taka przyspiesza swoją zagładę, co pociąga za sobą nieobliczalne skutki dla nieśmiertelnych dusz, dla Polonii, dla Ameryki i dla Kościoła, jak to przypomniał Papież Pius XII w swojej alocucji do Księża Kardynałów (z 20 lutego 1946 r.), w której wspomniał o załamaniu się religijno-moralnym wielu emigrantów, którzy oderwali się od tradycji ojców. To samo potwierdza socjologia amerykańska, pisząca o dezintegracji imigranta.

Stąd też parafialne szkoły polonijne, które nie zajmują się treścią kulturalną polonijną i nie wychowują uczniów do dojrzałości społecznej polonijnej, podkopują systematycznie istnienie własnej parafii. Parafia zaś, która obojętnie na taką szkołę parafialną patrzy, jest podobną do okrętu płynącego na pełnym morzu, w którym załoga rozluźnia wszy-



stkie spojenia, a kapitan się "pociesza" tym, że kiedyś — tak czy owak — wszystko i wszyscy się rozplyną we wspólnym morzu.

Te zaś szkoły polonijne, które pielęgnują treść kulturalną polonijną i dojrzałość społeczną polonijną, znalazły w naszych czasach nieoczekiwane poparcie w najnowszych prądach pedagogicznych, kulturalnych, socjologicznych i dyplomatycznych amerykańskich i w oświadczeniach Stolicy Apostolskiej. Raporty specjalnych komisji dla badania stanu szkolnictwa amerykańskiego, podkreślają konieczność rozszerzenia i pogłębiania wychowania ogólnokształcącego. Młodzież ma nauczyć się patrzeć na Amerykę jako na organiczną część świata i ludzkości.

Socjologia zaznacza, że poleca się uczyć dzieci emigrantów języka i tradycji rodziców imigrantów dla dobra dzieci i społeczeństwa amerykańskiego. Zaznacza się, że Ameryka jest harmonią wielu narodów i kultur. Woła się o "cultural cooperation as the keynote of the coming age." Zjazdy pedagogiczne, katolickie i niekatolickie, omawiają jako jedną z najaktualniejszych spraw: "Education for international understanding." Piszono o konieczności "The cultural attache," czyli o konieczności doprowadzenia do tego, aby obywatele Ameryki i z innych krajów znali i cenili się wzajemnie. Bez tego bowiem wzajemnego zrozumienia się ludności nie może być pokoju na świecie. A jeżeli chodzi o sprawy polskie, któż ma być ich ambasadorem w Ameryce, jeżeli nie Amerykanie polskiego pochodzenia? Ameryka bierze czynny udział w pracach Zjednoczenia Narodów a nawet w UNESCO, w międzynarodowej organizacji dla popierania współpracy kulturalnej i naukowej. Swego czasu Sekretarz Stanu, Dean Acheson, nalegał aby Amerykanie przyswajali sobie nie tylko język ale i kulturę i tradycje innych narodów dla dobra Ameryki.

Kościół zaś katolicki, czy to w encyklice "Summi Pontificatus," czy to w wyżej wspomnianej alokucji Piusa XII, podkreśla z naciskiem znaczenie pielęgnowania charakterystycznych różnic kulturalnych i tradycji dla dobra jednostek, społeczeństw, państw i całej ludzkości.

Wreszcie, stosunek wzajemny parafii polonijnych i organizacji świeckich Polonii nie jest i nie powinien być stosunkiem ani walki, ani separamentyzmu, ani indyferentyzmu, ani dyktatury jednej strony nad drugą, lecz winien być podobny do stosunku, który zachodzi pomiędzy elektrycznością a elektrycznymi lampami i motorami. Elektryczność wchodzi w każdą lampę i w każdy motor, zachowuje ich odrębność i pomaga im spełniać ich funkcje charakterystyczne. Lecz mimo to wszystko, elektryczność pozostaje zawsze czymś "niczym niezastąpionym." (We filozofii ten charakterystyczny stosunek nazywa się transcendentalnością.)

Podobnie parafia polonijna, promieniująca prawdą ewangeliczną i łaską Bożą, działa wewnętrznie w społeczeństwie polonijnym, pomaga mu spełniać jego ważne zadanie dla poszczególnych Amerykanów polskiego pochodzenia, dla Polonii, dla Ameryki, dla Polski i dla świata.

Żywa parafia polonijna nie rozbija organizacji polonijnych, ani jedności Ameryki, ani całości Kościoła, podobnie jak dusza nie rozbija ciała, ani nie niszczy różnic poszczególnych organów, ani nie rozrywa jedności człowieka. Żywa parafia polonijna uszlachetnia, uświęca, wzbogaca i upiększa pracę wszystkich organów społecznych polonijnych i wewnętrznie wzmacnia tak jedność duchową Polonii jak i siłę jej społecznych więzów z całym społeczeństwem amerykańskim. — Lecz mimo wszystko i jednocześnie, parafia polonijna pozostaje zawsze czymś niczym niezastąpionym czyli czymś transcendentalnym.

Czyż temat ten nie jest jednym z najbardziej żywo żyjących Polonii, którym warto się często zajmować, zwłaszcza z okazji uroczystości graduacyjnych, obchodów instalacyjnych, zebrań pedagogicznych i zjazdów organizacji katolickich i świeckich Polonii?

Zajmowanie się tym tematem świadczyłoby o dojrzałości duchowej i kulturalnej, moralnej i społecznej Polonii, a ożywiłoby i upiększyłoby życie polonijne jak wiosna ożywia i ozdabia łąki, pola i lasy.

Ks. Walery J. Jasiński





### TOWARZYSTWO ŚW. TRÓJCY W 1956 R.

Towarzystwo św. Trójcy jest najstarszą organizacją parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario. Powstało 22-go grudnia 1918 r. pod nazwą: Towarzystwo Bratniej Pomocy pod opieką św. Trójcy. Członkowie jego wzięli sobie za cel wspomaganie się wzajemne, krzewienie zgody i jedności oraz opiekowanie się sierotami po zmarłych członkach. Poza tym Towarzystwo w miarę możliwości miało wspierać sprawy polskie a zwłaszcza działalność mającą na celu przywrócenie Polsce wolności.

Ze względu na zmienione z czasem warunki Towarzystwo przyjęło zrewidowany statut (konstytucję) z 1 stycznia 1953 r. z nazwą: Towarzystwo św. Trójcy zachowując nadal zasadę wzajemnej pomocy w razie potrzeby, a na pierwszym miejscu postawiło rozwój duchowy członków oraz apostołstwo świeckich.

Na rok 1957 weszli do władz Towarzystwa następujący Bracia: Szymon Szpak jako prezes, Edward Podgórski jako wice-prezes, Mikołaj Popielarz jako sekretarz protokółowy, Bolesław Miltko jako sekretarz finansowy, Czesław Jedliński jako kasjer i Feliks Figiel jako marszałek. Komisję rewizyjną stanowią: Franciszek Jakubowski i Stanisław Korba, Komisję chorych: Edward Podgórski i Władysław Gregorczyk. Komitet zabawowy: Mikołaj Popielarz i Stanisław Korba. Poza tym wybrano Brata Mikołaja Popielarza Delegatem do Skarbu Narodowego a Brata Stanisława Korbę Delegatem szkolnym.

# Marya, Niebios Królowa i Królowa Polski, a Polonia Świata

Ks. Dr. Walery Jasiński

Pierwszy raz w dziejach ludzkości w dniu 31 maja 1955 cały świat katolicki obchodził święto Maryi, Królowej nieba i ziemi. Święto to zostało oficjalnie ustanowione encykliką Piusa XII "Ad Coeli Reginam" z dnia 11 października 1954. Nie wprowadza ono nowej prawdy do skarbcza wiary katolickiej, lecz wydobywa z niego przesłanną starą prawdę na chwałę Bożą i na pożytek ludzi.

O tej królewskiej godności Maryi piszą Ojcowie Kościoła już od przeszło tysiąc pięciuset lat. Podstawy zaś dogmatyczne tego święta są tak stare, jak stare jest chrześcijaństwo.

Warto tu podkreślić wielką różnicę zachodzącą pomiędzy tytułem Maryi, "Królowej Nieba i Ziemi" a tytułem Matki Boskiej, "Królowej Polski." Ostatni ten tytuł nie ma podstaw w publicznym objawieniu chrześcijaństwa, lecz został on nadany Najświętszej Maryi Pannie przez Króla polskiego i naród jako wyraz ich wiary w Maryję, jako wyraz wdzięczności wobec Niebiańskiej Patronki. Dla takich to racji naród polski oddał siebie pod szczególną opiekę Maryi i postarał się u Namiestnika Chrystusa na ziemi o pozwole nie czczenia Maryi pod tytułem "Królowej Polski."

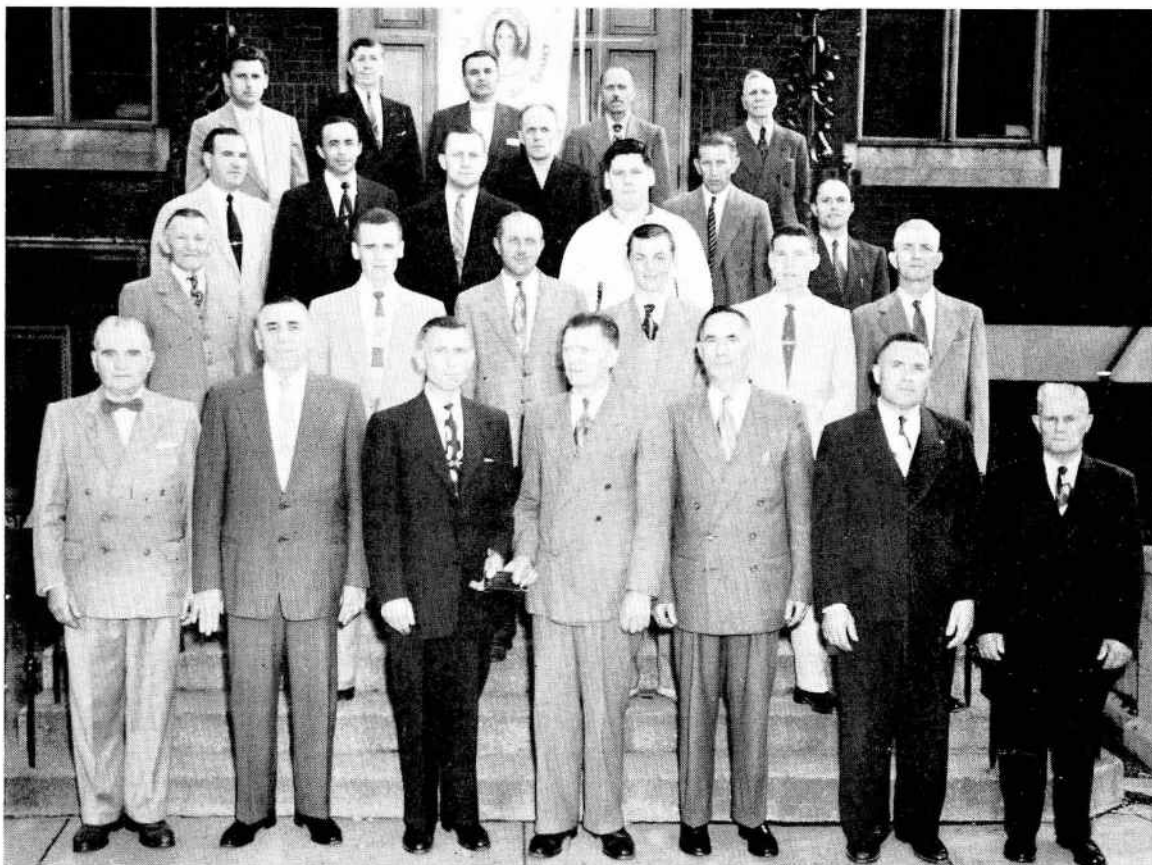
Zupełnie inaczej rzecz się ma z tytułem Maryi "Królowej świata." Tytuł ten należy się Maryi nie na podstawie wyboru ludzi lub narodów, lecz na podstawie faktu, że Maryja jest Matką Chrystusa, Wcielonego Syna Bożego, Zbawiciela świata i Króla królów. Ponadto Maryja brała z woli Boga czynny udział w dziele Odkupienia wszystkich ludzi, przez które Chrystus jest Królem a Maryja Królową ludzkości. Uniwersalna więc godność Królowa Maryi nie jest zależna od wyboru ludzi lecz od woli Boga, który od wieków postanowił zbawić ludzkość przez Syna Swojego, zrodzonego z Maryi przez cud Ducha św. Jak Bóg Ojciec jest Stwórcą malutkiej naszej ziemi, małego naszego systemu słonecznego, dużej naszej mgławicy i olbrzymiego wszechświata z jego wszystkimi mgławicami, tak

Syn Boży, wcielony w łonie Maryi, umarł dla niezliczonych miliardów ludzi wszystkich kontynentów i czasów. Maryja zaś przez Chrystusa z woli Boga jest królową owych wszystkich miliardów całego dzieła Odkupienia i wszystkich świętych i aniołów w niebie.

A więc Maryja tu na ziemi jest faktycznie królową Polaków, Niemców i Rosjan, Amerykanów i Kanadyjczyków, Chińczyków i Japończyków, Australijczyków i Eskimosów, Indian i Afrykańczyków. Jest ona królową wszystkich ludzi bez względu na język, kulturę, rasę, przekonania religijne, i bez względu na to, czy ludzie ci o tym wiedzą, czy nie wiedzą. Stąd też wynika, że wszystkich ludzi wewnętrznie i faktycznie łączy nie tylko prawda, że są dziećmi tego samego Boga Stwórcy, ale i fakt, że wszyscy są braćmi tego samego Boskiego Zbawiciela, synami tej samej Bogarodzicielki oraz podwładnymi tego samego Chrystusa Króla i tej samej Niebieskiej Królowej.

Ważna to prawda oczywiście także dla Polaków, rozsianych po całej kuli ziemskiej. Wobec tych niezaprzeczalnych prawd powinniśmy myśleć o wszystkich ludziach i narodach, nimi się naprawdę interesować, z nimi współpracować nad wspólnym dobrem ludzkości, a w razie potrzeby liczyć na ich wspólną pomoc względnie śpieszyć im z pomocą. Tylko w tak pojętej rodzinie narodów może być mowa o normalnym współżyciu międzynarodowym i o bezpieczeństwie wszystkich, dużych i małych, silnych i słabych narodów!

Ponieważ nie możemy wszystkich jednako w miłością kochać, istnieje pewna "hierarchia," pewien porządek, w którym miłujemy wszystkich, jak to przypomniał Pius XII w encyklice "Summi Pontificatus." Za przykładem samego Pana Jezusa i na podstawie prawa naturalnego na pierwszym miejscu powinniśmy miłować swoich najbliższych, nikogo nie wykluczając. Gdyby np. matka jakaś zajmowała się wyłącznie sierotami, zostawiając na łasce losu swoje własne dzieci, nie byłaby świętą, lecz grzesznicą. Stąd też z wszystkich ludzi różnych narodów świata Polak najpierw



### TOWARZYSTWO IMIENIA JEZUS W 1956 R.

Bractwo Najświętszego Imienia Jezus zawdzięcza swoje powstanie Zakonowi św. Dominika. Celem jego jest szerzenie szczególnej czci Boskiego Imienia i zapobieganie bluźnierstwom, krzywoprzysięstwom i wszelkim innym zniewagom tego imienia. Pierwsze zatwierdzające Brewe papieskie nosi datę 13 kwietnia 1564 r.

Towarzystwo Imienia Jezus przy parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario, zawiązało się w niedługi czas po jej założeniu. Dokument erekcyjny, przyłączający je do Arcybractwa z nadaniem wszystkich łask i odpustów, pochodzi z 9 sierpnia, 1920 roku.

Po dłuższym spoczywaniu Towarzystwo po objęciu rządów parafii przez ks. proboszcza dra L. Kociszewskiego podjęło swoją działalność z inicjatywy Brata Władysława Gregorczyka i przy gorliwej współpracy ówczesnego sekretarza, Brata E. Wolika. Członkowie Towarzystwa zawsze chętnie podejmują wszelkie prace dla dobra parafii. Za długoletnią wierną pracę Brat Bolesław Miltko z okazji stulecia Diecezji londonkiej otrzymał odznaczenie papieskie "Bene merenti." Towarzystwo liczy ponad 25 czynnych członków.

Obecny Zarząd Towarzystwa tworzą Bracia: Władysław Gregorczyk jako prezes, Wawrzyniec Pernal i Mikołaj Popielarz jako wiceprezesi, Antoni Karcz jako sekretarz i Józef Wojciszyn jako skarbnik. Opiekunami chorych są Bracia: Edward Podgórski i Antoni Pernal, w Komitecie zabaw jest Brat A. Karcz.

powinien miłować swoich, to znaczy tych, którzy pochodzą z tego samego narodu polskiego, co on sam, oczywiście nie wykluczając z swojej miłości nikogo, dla którego Syn Boży krew Swoją przelał.

Pa drugiej wojnie światowej wielu Polaków zostało rozproszonych po całej kuli ziemskiej. Wtedy dopiero niejedni z nich z przerażeniem przekonali się, jak mało znaliśmy naszych braci, rozrzuconych po całym świecie, jak mało zajmowaliśmy się nimi, jak mało rozumieliśmy ich, jak mało za nich modliliśmy się. Poszczególne zaś Polonie świata: Amerykańska, Brazylijska, Francuska, Niemiecka, Syberyjska, Australijska itd., mało o sobie wiedziały mimo wysiłków Związku Polaków Zagranicą, mimo wspólnego pochodzenia polskiego i wspólnej wiary katolickiej. Już nas dziś myśli i mówi o "Polonii świata!" Do dziś dnia nie ma poważnych dzieł naukowych, katedr uniwersyteckich ani w Polsce, ani w Rzymie, ani w Ameryce o tej "Polonii świata," o jej historii, geografii, socjologii, pedagogice, ekonomii, kulturze i religii.

Przecież niejedna tragedia polska, rozbiory Polski, utrata niepodległości Polski, dokonana na konferencjach międzynarodowych, zaciętrzewienie w walkach partyjnych i w kłótniach z sąsiednimi narodami bez perspektywy właściwej, niezaradność inteligencji polskiej na forum międzynarodowym, niedocenywanie niezliczonych kontaktów zagranicznych, ignorowanie międzynarodowych organizacji, brak umiejętności przedstawiania sprawy polskiej wobec obcych na podstawie prawa międzynarodowego, te i liczne inne fakty powinny były przyspieszyć nasze dojrzewanie międzynarodowe.

Do dziś dnia wielu z nas nie zdaje sobie sprawy z tego, że Polska może istnieć i być bezpieczna tylko, o ile będzie współpracowała w rozwoju i obronie członków rodziny narodów. Nawet potężne Stany Zjednoczone nie mogą dziś być samowystarczalne, ani bezpieczne w czasie wojny atomowej, ani prosperować w czasie pokoju bez współpracy międzynarodowej. Mimo to niemało Polaków tak myśli i mówi, jakoby oni sami sobie mogli "budować" Polskę.

Z drugiej strony radosnym faktem dzisiaj jest, że Polonia świata łatwo może odzywać

się stale i roztropnie ze wszystkich stron świata w sprawie Polski i jej Kościoła. Mamy prasę, która (niestety) jeszcze mało pisze o Polonii świata ale dużo o niej pisać może. Mamy w osobie Arcybiskupa Gawliny oficjalnego Opiekuna katolickich uchodźców polskich całego świata. Tenże ks. Arcybiskup wydaje jedyne tego rodzaju czasopismo naukowe: "Duszpasterz Polski Zagranicą", dostępne dla inteligencji duchownej i świeckiej polskiej całego świata i poświęcone naukowym zagadnieniom katolickiej Polonii świata. (Czasopismo to można abonować w Seminarium Polskim w Orchard Lake, Michigan). Kwartalnik ten daje kronikę Polonii świata. Poza to "Ave Maria," miesięcznik wydawany przez Siostry Felicjanki w Buffalo, N. Y., dla ludu katolickiego, przynosi specjalną stronę, poświęconą Polonii świata.

W New Yorku jest międzynarodowa agencja telegraficzna katolicka: "Inter-Catholic Press Agency," która jest chlubą katolickiej Polonii Amerykańskiej. "Kalendarz Rodziny Polskiej na rok 1955," wydany przez Veritas Foundation w Anglii, daje adresy wszystkich katolickich centrów duszpasterskich Polonii świata.

Pozatem Polonii świata wolno omawiać sprawy polskie i Kościoła w świetle prawa naturalnego i międzynarodowego oraz zasad Zjednoczonych Narodów. Członkom Polonii świata wolno brać czynny udział w dyskusjach międzynarodowych, narodowych i lokalnych np. w tak zwanych "town hall meetings," dyskusjach radiowych i telewizyjnych. Wolno im także pisywać listy nie tylko do wszelkiej prasy, ale także do oficjalnych przedstawicieli swoich państw i Zjednoczonych Narodów.

We wszystkich wypadkach trzeba pamiętać, że wpływ tych aktywności — jak słusznie przypomina "Christopher Movement" — jest tym większy, im bardziej te napozór małe prace są wykonywane systematycznie, roztropnie, mądrze, na podstawie prawdy i prawa, a im liczniejsze są małe grupy, które stale z całego świata przypominają słuszne swoje postulaty. To wszystko leży w ramach możliwości Polonii świata!

Ponadto Polonia świata ma jeszcze silniejsze więzy, są nimi wspólna religia katolicka,





### LIGA KATOLICKICH KOBIET W 1956 R.

Liga Katolickich Kobiet przy parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario, powstała w marcu 1932 r., gdy proboszczem był ks. Jan Andrzejewski.

Organizatorką Ligi była pani A. J. Horroks.

Na pierwszym zebraniu wybrano prezeską p. Paulinę Leśkiewicz. Następnie prezeskami z kolei były panie: Maria Mikoliszyn, Maria Wojciszyn, Maria Gurgacz, Maria Wawro, Maria Wojciszyn, Aleksandra Szpakowska, Paulina Janicka i Józefa Zemła a obecną prezeską jest p. Maria Piękoś.

Hasłem Ligi Katolickich Kobiet w Kanadzie jest: Pracować dla Parafii i Kraju, wspierać biednych materialnie i duchowo.

**Maria Piękoś — Prezeska**

**Helena Shiner — Sekr. protok.**

Z okazji czterdziestolecia założenia Parafii św. Trójcy w Windsor, Ont., oraz trzydziestolecia kapłaństwa Księdza Proboszcza Dra Ludwika Kociszewskiego najserdeczniejsze życzenia Księdzu Jubilatowi i wszystkim Parafianom

składa

**LIGA KATOLICKICH KOBIET**

przy parafii św. Trójcy

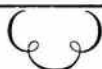
w Windsor, Ont.



wspólna tradycja polska, wspólna miłość do krainy ojców, wspólna modlitwa i wspólne nabożeństwo do Matki Najświętszej. Katolicy polskiego pochodzenia mogą i powinni się modlić za Polonię świata a nie tylko za Polskę. Gdziekolwiek Polacy i ich dzieci docierają, idzie razem z nimi Matka Boska Częstochowska, Królowa Polski. Nabożeństwo to łączy ich z Polską i między sobą.

Święto zaś Matki Boskiej, Królowej świata, przypomina wszystkim Polakom i katolikom

polskiego pochodzenia, że ta sama Matka Boska, którą czczą jako Królowę Polski, jest także Królową całego świata i wszystkich ludzi. W tym zaś świecie na pierwszym miejscu powinniśmy kochać swoich bliskich, nigdy jednak nie wykluczając innych narodów. Dlatego też mamy współpracować z wszystkimi nad wspólnym dobrem całej rodziny świata. Otwiera to nowe horyzonty i wskazuje na nowe piękne zadania Polonii świata!



## RESUME OF THE LIFE OF THE POLISH PARISH HOLY TRINITY

The first Polish immigrants began to arrive in Detroit as early as 1850, but in Windsor, which is separated from Detroit only by a river, the first Polish family settled as late as 1908. A larger Polish settlement began in 1914, when new factories were built and within a year there were already around 300 Poles living in Windsor.

At that time there was no Polish priest, however in the summer of 1915, a young zealous assistant of the Immaculate Conception Parish began to look after the immigrants. He was Father Ralph Hubert Dignan, who since 1953 is the bishop of the Diocese of Sault Ste Marie in North Bay, Ontario. He was not satisfied with saying the Mass for the Polish immigrants. He wanted to give advise and offer spiritual help also he did not know the Polish language. So he learned few Polish words from a dictionary and prepared short English sermons which some of the younger Polish immigrants translated into Polish. The following were translators: Wlodek Kwapisz, Francis Wandor (both deceased) and Andrew Jakubiak (now residing in London, Ont.). Needless to say that Father Dignan captured the affection of the Polish newcomers.

When in October 1916, Bishop M. F. Fallon of London, Ontario, was to visit Windsor to administer the Sacrament of Confirmation, about 50 Polish families and approximately 100 single persons had to be prepared for the reception of this sacrament. Father Dignan, because of his language difficulties, could not take over so great a task and therefore, the pastor of Immaculate Conception Parish asked the bishop for help. Thus it is that Father Andrzejewski come to Windsor.

Father Andrzejewski was born in Milwaukee, Wisconsin, where he graduated from the seminary and received Holy Orders. Before coming to the Diocese of London, he was the pastor of the parish of Our Lady of Częstochowa in New Castle, Pennsylvania. Father Andrzejewski arrived in Windsor on September 29, 1916, and on second of October he celebrated the Mass and preached in Polish in the basement of the Immaculate Conception Church.

Bishop Fallon, seeing so many Poles at the Confirmation, decided that a separate Polish parish should be established and charged Father Andrzejewski with its organization.

Shortly after, there was a fire at the Immaculate Conception Church, and the newly



### TRZECI ZAKON ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU W PARAFII ŚW. TRÓJCY W 1956 R.

Trzeci Zakon św. Franciszka z Asyżu ma za cel odnowienie i podtrzymanie ducha chrześcijańskiego tak w sobie jak i w otoczeniu. Sam św. Franciszek określił go w ten sposób: "Rozmyślałem od pewnego czasu nad tym, jak ustanowić trzeci Zakon, w którym by ludzie w świecie żyjący mogli służyć Bogu w sposób doskonały."

Początki Trzeciego Zakonu w parafii św. Trójcy w Windsor, Ontario, istniały już za życia ks. proboszcza Franciszka Nowaka, (1933-1943), który był Franciszkaninem, lecz po jego śmierci liczba członków spadła tak, że zaprzestano praktyk, przepisanych regułą.

Wznowienie działalności zaczęło się w roku 1949 a w dniu 25-go lutego 1951 roku odbyła się kanoniczna erekcja Zakonu.

Obecnie przełożoną Zakonu jest Siostra Anna Popielarzowa, która również pełni obowiązki kasjerki, a sekretarką Siostra Karolina Drabikowa.

Do Zakonu należą obecnie 24 osoby, które pod dyktando ks. proboszcza dra Kociszewskiego sumiennie zachowują obowiązujące reguły.

formed Polish parish had to use the facilities of St. Anne's Church at Walkerville.

Simultaneously the idea of building their own church ripened in the minds of the parishioners and for that purpose a meeting was called. It was decided that a building fund should be established, by means of a monthly, door to door collection. Among the many collectors were: Joseph Samborski, and Ignatius Leskiewicz. The first collection brought only \$137.50.

In spite of such a discouraging beginning, the second parish meeting was attended by 62 people and Francis Wandor made the motion to start the building of the church. He was seconded by Andrew Jakubiak and the motion was carried unanimously.

A Building Committee was chosen consisting of Joseph Samborski, Ignatius Leskiewicz, Francis Wandor and Andrew Jakubiak. It was also agreed that everybody should donate one Dollar per month toward the building fund.

The enthusiasm and generosity of the parishioners found an unexpected support which they attributed gratefully to Divine Providence. Father Andrzejewski's personalites gained for him many friends. One of whom was Mr. Walter Boug, who was neither a Pole nor a Catholic. Mr. Boug donated his property situated on the corner of Langlois and Banwell (the present Ellis St.), a place six times as large as a regular building lot. However, he attached a condition to his gift, namely: that if the work should not start by June 1, 1918, and, completed within a year, he would take back his donation.

It should be noted that the property which today lies almost in the heart of Windsor, was then farmland. The best proof of which are the photographs taken of the parishioners digging for the foundation; at which time there were no bulldozers and the work had to be done by hand. The building materials were brought in by horse cars.

The parishioners worked without pay, for they had only \$2,000.00. Bishop Fallon came

to bless the foundation stone October 27, 1917 and seeing the great zeal, and admiring their good will gave them a loan of \$18,000.

Within five months the Polish church was completed and stood exactly as it does today. Easter of 1918 saw the first Mass offered and the official blessing of the church by Bishop Fallon took place in 1919. The building of the church amounted to \$32,982.58.

The basement was converted in to parish hall, and served not only the parish organizations, but for a long time became the center of social life of the Polish Windsorites. Almost all of the present day organizations had their beginning in that hall.

The organ which the church has was a donation of Mr. McKee and at first belonged to Assumption Church. When the latter bought a new organ for his church in 1918, the Assumption Parish offerred the old one to Holy Trinity Church. The new parish also aquired two bells, and Pawlyszyn family donated a chalice. Messrs Marian Malicki and Jan Hutnik gave the monstrance, the Society of the Holy Rosary the green, and Mr. Joseph Cooper the black vestments.

In most cities of North America, particularly in the United States, the Polish church became the center of the Polish Community. In Windsor, because of Mr. Boug's donation, the church was outside the city limits, consequently the place did not attract Polish settlers. At first the surrounding lots were purchased by non-Poles, at very low prices, and later the Poles bought them at much higher prices.

That explains an interesting fact. The Holy Trinity Church is a Polish church. (It is the fifth oldest church among the 28 Catholic churches of Windsor, and the fifth oldest Polish church in Canada). And yet, at first it was attended by various nationalities, mostly of whom were French and English. Two hundred of the registered seven hundred souls, were not of Polish extraction. It was later when other Catholic churches were built, such as Sacred Heart, that non-Cath-

# POMOC KOŚCIELNA

## KOLEKTORZY

(Ushers)

JAN ROZEK  
BOLESŁAW MILTKO  
MIKOŁAJ POPIELARZ  
STANISŁAW KORBA  
EDWARD PODGÓRSKI  
CZESŁAW JEDLIŃSKI

## CHÓR KOŚCIELNY (Starszy)

JOANNA DUDA  
ANNA KUŹNIAR  
MARIA KOŚCIUCH  
WANDA MAZUR  
AMELIA OLENDER  
ANIELA PUKLICZ  
KAROLINA TATKA  
BERNICE TUZIN  
ZOFIA TUZIN  
IRENA ŻAK  
WIKTOR BASS  
WIESŁAW BIELECKI  
STANISŁAW DAJCZAK  
JAN DZIK  
WŁADYSŁAW DZIK  
BOLESŁAW DUDA  
ROMUALD KONARZEWSKI  
ZDZISŁAW KULESZA  
JAN MIĘKUS  
STANISŁAW NIEĆ  
BOGDAN NOWACZYK  
BOLESŁAW OSTROWSKI

JÓZEF OSTROWSKI  
MICHAŁ PUKLICZ  
WŁADYSŁAW RÓŻYCKI  
TADEUSZ STAŃCZAK  
ANTONI WOLAŃSKI

## CHÓR KOŚCIELNY (młodszy)

BERNICE DUBIEL  
JOANNA DUDA  
ZOFIA DUDA  
LORAINÉ FILIPEK  
BOŻENA GOLLA  
WALERIA KACZMARCZYK  
GRAŻYNA KOŁOWICZ  
MARIA KONOPKA  
KRYSZYNA KOWALSKA  
LILIANA KULBACKA  
ANNA KUŹNIAR  
HELENA PASTUSZEK  
ELEONORA PIĘKOŚ  
WŁADYSŁAW RÓŻYCKI  
IRENA URBAŃSKA  
DONNA URBAŃSKA  
ELŻBIETA ZEMLA

## MINISTRANCI

JAN JANUSZCZAK  
KAROL JANUSZCZAK  
LEON LECH  
JAN KRUKOWSKI  
RYSZARD SKIBA  
TADEUSZ KOWALSKI

GERALD KOWALSKI  
CZESŁAW KOWALSKI  
RONEY CLANSEY  
RYSZARD KOŁOWICZ  
MACIEK CHODOROWICZ  
JÓZEF LUSTIG

RYSZARD BUCZKOWSKI

olics joined the new territorial parishes. Nevertheless, for a long time many non-Polish names were still on the Holy Trinity register.

The building of the new church favored the formation of many new organizations, the first of which was the Holy Trinity Society existing to this day. The main purpose of the above organization was to give mutual help to its members.

In 1919 the Holy Rosary Society was formed. The St. Cecilia church choir was organized, as well as the Dramatic Circle which for a long time provided the parishioners with good Polish entertainment. Later on the Holy Name Society was formed, in 1920, and served as classroom for the Polish School.

Almost all Polish Lay Organizations had their initial meetings in the parish hall before they could afford to build their own clubrooms.

Father Andrzejewski remained pastor of the parish for 17 years, and in August of 1933 a serious sickness interrupted his regular work. He died in Chatham Hospital in April of 1950. He was succeeded by Father Franciszek Nowak, whose assistant was Father Rząsa.

The next pastor was Father Paul Sarge-witz. It was during that time that an improved heating system was installed and the inside of the church redecorated.

The present pastor, Dr. Ludwik Kociszewski took over the parish in July of 1949. He came to Canada from England, where during the World War II he was chaplain of the Polish Armed Forces.

Immediately after taking over the parish the new pastor organized a Building Committee. The Committee was composed of the representatives of all parish organizations and other chosen parishioners.

Father Kociszewski has a combined initiative and administrative abilities. Under his energetic guidance the Committee started to

build a modern rectory, to replace the old, small, wooden one. The new building was completed within a year. The parishioners again contributed donations and labor.

Father Kociszewski planned a thorough redecoration of the church interior for which fund raising committee was organized. He, himself with the help of his parishioners covered the walls of the sacristy with white oak plywood panels, and the floor of the church with colored rubber tiles.

For the 40th Anniversary the church received a beautiful and inspiring interior, the fruit of seven years of work and devotion. Except for the benches and the organ everything in the church was renewed. The main altar, carved in dark walnut, represents the Holy Trinity to which the church is dedicated, and the Mystery of the Redemption. The side altars, likewise of dark walnut, represent the Most Sacred Heart of Jesus and the Blessed Virgin. These three wood carvings were executed by Mr. Jan Ryłko.

The statues of St. Joseph and St. Francis D'Assisi, the Crib and the Stations of the Cross have been imported from Italy. (Angelo Pescosta, Bolzano). The Baptismal Fountain and the Statue of St. Theresa, "The Little Flower," were adapted to match the interior of the church. The wrought iron railing around them designed by Mr. Karol Malczyk, is the work of a parishioner, Mr. Alexander Pinkos.

Mr. Karol Malczyk designed and executed with the help of Mrs. Malczyk, the polychromy of the whole interior of the church. A detailed description of the altars, statues, and the polychromy may be found in a special chapter on the interior of the church.

An oriental rug covers the steps of the main altar and the greater part of the sanctuary.

The ceiling with its white oak panels and dark beams forms a beautiful harmony with interior of the church. This work was accomplished by Mr. J. Nędza with the help of the parishioners.





Młodszy chór kościelny św. Trójcy w Windsor, Ontario



Starszy chór kościelny św. Trójcy z organistką p. Marią Kuźniar

The candlesticks, the lamps, and the Holy Water Fountains, all decorated with the letters XP of bronze, and made of wrought iron are the work of Freeman and Sons of Toronto and add considerably to the beauty of the church. The new front door, the portable confessionals and prie-dieus like all other carpenter work were made by Mr. Adam Black of Hensall, Ontario.

The main altar is a gift of the parishioners; the Statue of the Sacred Heart a gift of Tatkka family; the mensa to the right side altar a gift of Mr. Edward Padgórski. Mrs. Matilda Lech with her children donated money for the statue of the Blessed Virgin, and the mensa to the left side altar is the gift of Mrs. Betty Thompson. The statue of St. Joseph donated by the Catholic Women's League, and the Third Order of St. Francis donated the statue of its patron, St. Francis of Assisi. The new Stations of the Cross are the gift of Mr. and Mrs. Rodzik and the pulpit the gift of Mr. and Mrs. Sadowski. The stained glass windows are now being made in Kraków, Poland, by Zieliński firm and the wood carving of the Good Shepherd by Joe Hansley, Toronto, Ontario, will be the gift of the parishioners.

The 40-th anniversary happened to coincide with the 30th anniversary of the priesthood of the Rev. Dr. L. Kociszewski. The Holy Father, Pope Pius XII and Archbishop J. Gawlina, the spiritual protector of all Polish emigrants, both sent their blessings and best wishes to the parish and its pastor for said occasion.

There was a banquet in the evening at the parish hall at which (the master of ceremonies) toast-master was the Reverend Monsignor Francis Pluta of London, Ontario. Among the many letters and telegrams was one from Bishop Ralph Hubert Dignan, who first cared for the Polish immigrants in Windsor. In his speech, Bishop John C. Cody of London expressed his paternal affections to the Poles. Among many speakers were: Mr. M. J. Patrick, Mayor of Windsor, the Rev. Dr. Walery Jasiński, professor of Theology at the Polish Seminary at Orchard Lake,

Michigan, the Rev. M. Horoshko, pastor of the Greek Catholic parish in Windsor and the Rev. J. Achtabowski of Thamesville, Ontario, who at one time was assistant at Holy Trinity Parish. At this time it should be added that we owe many details of the history of our Parish to the research work made by Father Achtabowski.

Many events took place during the forty years of our parish and until 1853 we were the only Polish parish in the Diocese of London. In 1954 another Polish parish, Our Lady of Częstochowa, in London, was established. Just as forty years ago our parish is still the center of all spiritual and social life of the Poles in Windsor. During World War I, the parish cooperated with the Recruiting Center for the Polish Armed Forces which were at that time organized in the United States. As mentioned before, many Polish church and lay organizations were formed in the parish hall, and few of the eight lay organizations have now their own clubs.

Among the church organizations the following are still active:

The Society of the Holy Trinity which aims are the promotion of the interior life, the lay apostolate, and mutual help.

The Holy Name Society active in parish life since 1920.

The Third Order of St. Francis of Assisi, established by Father Dr. L. Kociszewski, plays a large part in the spiritual life of the parish.

The Catholic Women's League's the largest church organization of the parish, supporting effectively all religious and patriotic celebrations.

The Church Choir is now composed of two parts: One made up of school children who sing both, Polish and English hymns at the 9:00 Mass. The other part is composed of adults who sing at the 10:30 High-Mass, and other important church activities.

The Credit Union, also started by Father Kociszewski in 1954, is doing very well for within two years it became an institution serving many parishioners.



Ministranci parafii św. Trójcy



Harczerze polscy przy parafii św. Trójcy

The lack of a Polish Sunday School was the cause of many worries for the Pastor. Children attending Public or Separate School fail to learn the Polish language. Finally after a few unsuccessful attempts the Pastor found in Miss A. Kossobudska a qualified and devoted teacher.

A few words should be said concerning the financial situation of the parish, when Father Kociszewski took it over, the mortgage on the property was \$20,000.00. Now, after only seven years, and inspite the building of the new rectory and the redecoration of the church, the mortgage has dropped to \$16,000.00.

Since Rev. Dr. L. Kociszewski took over the parish, there has been an assistant working with him. The priests who filled this position at Holy Trinity have been: Rev. J. Ladowicz, Rev. J. Achtabowski, Rev. E. Jastalski, Rev. J. Andrzejewicz and presently Rev. J. Lipka, beside that, for a number of years

now, the Rev. Dr. Walery Jasiński offers his help on Sunday.

To date it was impossible to establish the exact number of Polish immigrants in Windsor however it is assumed that there are around 5,000 of them. Only a part belong to the Holy Trinity parish, the reason being that they are spread all over Windsor as well as the surrounding area. The distances are great and the transportation difficult, therefore, most of them make use of other nearby Catholic churches, and come to Holy Trinity only on important church and national feasts. In this the parish still remains the center of all Polish life in Windsor.

The ceaseless efforts of the Pastor to deepen the interior life of the parishioners, to embellish the church and to promote the external growth of the parish, and on the other hand, the fine cooperation of the parishioners are convincing proof that the Holy Trinity Parish is a living and flourishing one.





# Historia Założenia Drużyny Harcerskiej i Koła Przyjaciół

W 1953 roku z inicjatywy Ks. Proboszcza Dr. Ludwika Kociszewskiego zostały zorganizowane przez druhenę Teresę Wojcińską - Waśniewską Drużyny Harcerskie i Gromada Zuchowa. Z wielkim poświęceniem i niebywałym entuzjazmem drużynowa Teresa, prawie że sama pracę tę podjęła i prowadziła.

W 1954 roku zaczęły się organizować Koła Przyjaciół Harcerstwa w Kanadzie i również w Windsorze zorganizowano K. P. H.

Opiekun Ks. Dr. Ludwik Kociszewski  
Pani Z. Sadłowska  
Pani Z. Sadłowska — Prezeska  
Pan A. Prociuk — Sekretarz

Pani Macedońska — Skarbniczka  
Pan Krasieński — Członek Zarządu  
Komisja Rewizyjna:  
Panie: Radomska, Jaźwińska, Chodorowicz.

W skład pierwszego zarządu weszli:

## CZŁONKOWIE KOŁA P. H. K.

Pan Amouraux	Pp. Sadowscy	Pani Kossobudzka	Pan Gajewski
Pp. Bielenin	Pan Zamojski	Pani Kowalska	Pani Mniszek
Pani Frandower	Pan Bernacki	Pan Wolański	Pani Januszczyk
Pp. Giera	Pani Gawendowa	Pan Kubicki	Pan Jedliński
Pp. Gola	Pan Konarzewski	Pp. Senkowsy	Pan Jankowski
Pp. Garlicki	Pp. Stankiewicz	Pp. Goertz	Pani Dubel
Pp. Kołowicz	Pp. Rappe	Pp. Kuśnierz	

W skład drugiego zarządu, którego kadencja wciąż trwa weszli:

Pani Chodorowicz — Prezeska	Pan Konarzewski — Skarbnik
Pani Frandower — Wiceprezeska	Pani Sadłowska — Czł. Zarządu
Pan Stankiewicz — Sekretarz	Pani Kowalska — Czł. Zarządu

Od chwili zorganizowania, Harcerstwo brało udział w obchodach religijnych; stanowiło Wartę u Grobu Pańskiego w Wielki Piątek, brało udział w corocznej defiladzie na cześć Matki Boskiej w dniu 1-go Maja; w Obchodach Narodowych, w Akademiach na cześć Polski. Harcerstwo wychowuje dzieci w duchu katolickim i narodowym, wpaja w młodzież koleżeńskość, chęć wzajemnej pomocy i uczy współpracy. Przez wycieczki, obozy i t. p. zbliża dźwiatwę do poznania natury, hartuje i uczy samodzielności. Harcerstwo to najlepsza zaprawa do trudów życiowych. Jak z historii wynika z harcerstwa wyszło wielu wielkich ludzi.

Do harcerstwa na terenie Kanady może należeć każde dziecko polskiego pochodzenia, które ukończyło lat 6. Od 53-go roku począwszy każdego lata wyjeżdża grupka dzieci (około 20) na obozy do Barry's Bay na Kaszubach w północnym Ontario.

Zadaniem Koła Przyjaciół Harcerstwa jest pomoc moralna i materialna dla Harcerstwa. K. P. H. w ciągu swego trzyletniego istnienia zorganizowało szereg imprez dochodowych, z których całkowity dochód, jak składki członkowskie oraz datki zostały zużyte na pomoc harcerstwu, czy to na zakup sprzętu, czy też na wyjazd do obozu.

Wszystkim naszym imprezom patronował jak zawsze w dobrych sprawach Ks. Prob. Dr. Ludwik Kociszewski.

Zarówno Harcerstwo jak i Koło Przyjaciół zbierają się w sali parafialnej na swe posiedzenia miesięczne.

Oba zarządy są mocno zobowiązane i wdzięczne tym wszystkim z Koła i spoza Koła osobom, które nas wspierają i pomagają w naszych wysiłkach w opiece nad Harcerstwem Polskim za co składają tym wszystkim serdeczne Bóg zapłać.

ZARZĄD K. P. H. W WINDSOR, ONT.



# THE INTERIOR OF THE HOLY TRINITY CHURCH

## The Main Altar

Any one entering the church cannot but admire the great woodcarving, representing the Holy Trinity according to the text of Holy Scripture: "God so loved the world that he gave his only begotten Son, that those who believe in Him may not perish, but may have life everlasting." (John 3, 16).

The spectator sees here the Father looking down with infinite love upon his Son, hanging on the cross, whom He gives to mankind as their Savior and as the highest proof of God's love justice and mercy toward men. Between the head of the Father and the cross is seen the dove of the Holy Ghost through whom the eternal Word was made flesh.

The cross itself rests upon the globe which in turn encircles the tabernacle with the Holy Eucharist. What Christ has offered on the cross, His body and blood with His soul and divinity, dwells amongst men as the constant source of truth and grace.

The group thus represents the three highest and most beautiful mysteries of Christianity; the Holy Trinity (the mystery of God's innermost life) — the Sacrifice of the cross (the key to our salvation) — and the Holy Eucharist (the pledge of our eternal resurrection and happiness).

The group conveys the idea of that perspective in which man should see himself in relation to God. Without this perspective true religion cannot be fully grasped. The globe is small in proportion to the cross, the cross is small in proportion to God the Father. Man, indeed, is proportionally so small that he cannot be seen as a dot on the globe. The earth itself is but a small part of our solar system which again is only a light speck in our galaxy which in turn is only one of countless galaxies of the universe. And this whole universe is a reality only because it exists in the immense omnipotent omniscient and eternal Triune God who is the highest Spirit and Being itself. As the Su-

preme Spirit God possesses His intellect and will. Knowing Himself from all eternity He generates the Son, the Divine Word. Father and Son love one another with the Love of the Holy Ghost. Out of that internal life of the Holy Trinity came the great divine works of the Creation, Redemption and Sanctification of man. That is a deep insight into the innermost life of God but also into the true religious attitude which man should have toward God's infinite Majesty. The Holy Trinity is the title of our church and the joyful message it brings to all who come to pray here.

## The Golden Vault in the Sanctuary

From the time of the catacombs a fish ther golden rays radiate in all directions to meet only in the infinity. They symbolize the torrents of life and creative energy, of wisdom and beauty, of love and happiness that are constantly pouring out from the Holy Trinity on mankind.

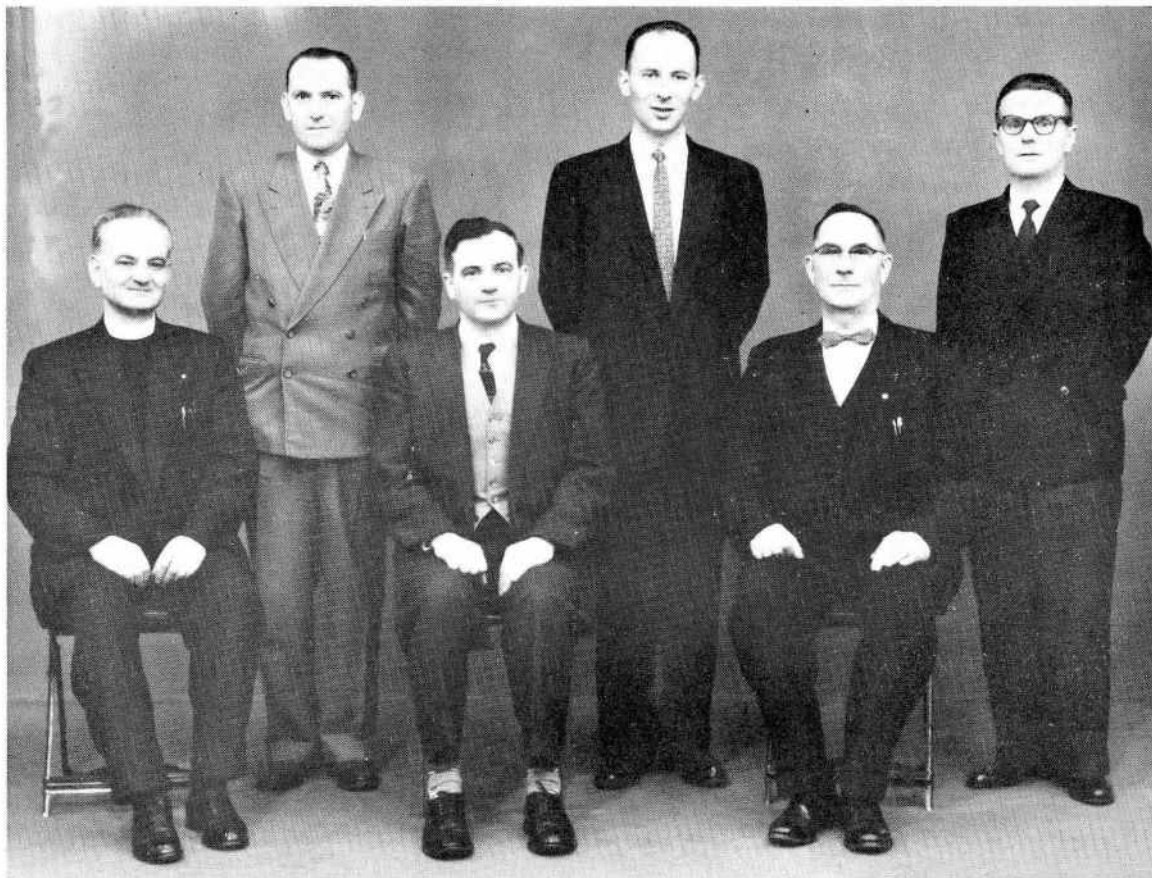
At the base of the apse a running band containing symbols explains the meaning of the Holy Eucharist which in commemoration of Christ and through His power becomes a reality upon the altar in the sacrifice of the Mass.

From the times of the catacombs a **fish carrying a basket of bread** represents the truth that under the species of bread Christ is present in the Holy Eucharist. The fish became the symbol of Christ because the first letters of the Greek words for "Jesus," "Christ," "God's Son," "Saviour" form the word; "ichthys" which means fish.

The **pelican**, which according to a legend, feeds his young with the blood of its breast became the symbol of Christ giving us His blood in the Holy Eucharist as a true drink. (John 6, 56).

The **chalice with the host** is the symbol of the sacrifice of the Mass, instituted by Christ at the Last Supper. (Matth, 26, 26 - 28).

HOLY TRINITY R. C. PARISH (WINDSOR) CREDIT UNION LIMITED  
(Polska Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa przy Parafii św. Trójcy w Windsor)



Członkowie Zarządu na rok 1956: Prezes p. M. Kuśnierz, Ks. Dr I. Kociszewski, P.P.: M. Pojalarz, E. Buczek, M. Zamojski i S. Jasiński.

**POLSKA KASA POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWA PRZY PARAFII ŚW. TRÓJCY**

Polska Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa przy parafii Św. Trójcy w Windsor jest zaszczycona, że bierze udział w uczczeniu rocznicy założenia naszej parafii i tą drogą pragnie złożyć podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do założenia i rozwoju tej jakże małej, ale pięknej w tradycjach polskich i pięknej w wewnętrznym wyglądzie świątyni. Ktokolwiek w tym roku przystanie i pomyśli na chwilę, ile już pokoleń w świątyni tej znalazło moralne i duchowe oparcie i dla ilu jeszcze pokoleń ten polski Dom Boży będzie więzłem wiary, uczuć rodzinnych i narodowych, ten nie przejdzie obojętnie, ale poweźmie decyzję, jak przyczynić się do dalszego rozwoju swej parafii.

Parafia nasza składa się z ludzi pracy. Nie ma wśród nas milionerów. Większość to ci, którzy ciężką pracą okupić muszą względne wygody i uczynią wszystko, aby do czegoś dojść. W tych warunkach, potrzeba Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej stała się koniecznością. Kasa taka została przy parafii założoną dla użytku wszystkich parafian i Polaków. Celem jej jest uniezależnienie się od bardzo wysokich procentów, nakładanych na ludzi pracy przez przedsiębiorstwa handlowe i finansowe oraz propagowanie i zachęcanie do oszczędzania we własnej spółdzielni. Kasa nasza nie posiada żadnych kapitałów z zewnątrz a opiera się tylko i wyłącznie na udziałach swych członków. Wszystkie udziały, jak również wszystkie pożyczki ubezpieczone są przez naszą Kasę automatycznie tak że na wypadek kompletnego inwalidztwa lub śmierci, spadkobiercy otrzymują dodatkowy dolar za każdy dolar oszczędzony, a pożyczka zmarłego zostaje skreślona.

Pracujemy nad rozbudową tej jedynej Polskiej Spółdzielni finansowej na tym terenie już od kilku lat, stale analizując czy środowisko polskie naprawdę docenia jej konieczność i możliwości usług. Mamy nadzieję, że coraz szersze koła parafian i organizacji poprą naszą akcją, jeśli ma ona pozostać stałym i pożytecznym dopełnieniem ogólnej misji, jaka stoi przed naszą parafią.

ZARZĄD.

The **Lamb of God**, sacrificed on the cross and risen from the dead, will come at the end of the world to open the book of the seven seals and to judge the living and the dead. Christ is not only the merciful Redeemer but also the divine Judge of mankind.

### The Wall of the Presbytery

On the walls of the presbytery we see the symbols of the great power which Christ gave to his Church: The power to rule and to guide the souls, according to the will of God, on their road to heaven: The **tiara** (a circular headpiece consisting of three crowns) and the **keys of the kingdom** are two symbols representing the power of the Pope given him by Christ through Peter, in an uninterrupted line of succession. (Matth. 16, 8 John 21, 15-17).

On the opposite side we see the **book of the Gospel** of Jesus Christ whose divinity is expressed by the greek capital letters "A" and "O," (the first and the last letter of the greek alphabet), symbolizing that Christ is the beginning, of the end; namely eternal God and therefore, the divine guarantee of the truth of the Gospel. As the Gospelbook symbolizes the power to preach the God Tidings, so the **chalice and the host** with grapes and wheat express the power to offer the sacrifice of the Mass, and to sanctify mankind by administering the sacraments. (Matth., 28, 18-20). Above the apse we see the shortest and best prayer in honor of the Holy Trinity: Glory be to the Father and to the Son and to the Holy Ghost.

### The Antependium

The antependium of the main altar summarizes the theme of the group above the altar: The **circle** and the **triangle** represent the eternal Holy Trinity, which gave us the Redemption through the **cross**, the fruits of which come to us through the **monstrance**, the Holy Eucharist.

### The Lamps

All the lamps, all the candelsticks bear the sign that looks like a combination of two Latin letters **X** and **P**. In reality these characters are two letters of the Greek alphabet,

"X" in the Latin Ch, and "P" is the sign for the Greek capital R. These letters are the first letters of the Greek word "Christos." Christ is the light of the world, because He is the incarnate Wisdom of God (John, 1). Each candle or lamp in the church reminds us of Christ who is the true Light, and of our duty to be the light of Christ's truth in the world, in which we live.

### The Side Altars

Upon the right side altar we see the statue of the **Sacred Heart of Jesus**. Christ is presented not as He looked when walking on the earth of ours, but as He looked when He appeared in vision to St. Margaret Alacoque, (1673) and requested love for His love, and reparation for human ingratitude. Christ stands upon the globe as the King of His world-kingdom of truth, justice, love and peace.

Upon the left side altar we see **Mary, the Mother of God**. Through a miracle of the Holy Ghost she became the Mother of Jesus who is the true Son of God. Through her Son she crushed the head of Satan, the serpent. As the Queen of heaven and earth, as the Virgin Mother of the Savior, as our supernatural Mother and Co-redemptrix, as the Woman "full of grace" she was taken up with body and soul into heaven. Therefore, she is represented here standing upon the globe with a crown of twelve stars around her head and with the moon under her feet against the yellow background of sunlight: "A great sign appeared in heaven: a woman clothed with the sun, and the moon was under her feet, and upon her head a crown of twelve stars." (Apocalypse, 12, 1). The Church applies this verse to the Blessed Virgin. You cannot love true Jesus, if you do not love His Mother, and you cannot honor Mary, if you do not honor her Son.

### St. Joseph

On the wall closest to Mary we have the statue of St. Joseph, Mary's most chaste Spouse, who has been chosen by God to be the virgin-spouse of the virgin-mother, and to enjoy the privileges of a father toward the Son of God, who was "conceived by the

## CITY OF WINDSOR

### COMPLIMENTS

... OF ...

## MAYOR MICHAEL PATRICK

#### Controlers:

W. Ernest Atkinson  
Mrs. C. H. Montrose  
Dr. Roy Perry  
R. M. Fuller

#### Aldermen:

Archie Munroe  
W. Fairlie  
O. M. Stonehouse  
D. C. O'Brien  
Bernard Newman

#### Aldermen:

Lorne Rogers  
W. John Wheelton  
W. C. Riggs  
Maurice L. Belanger  
Benedict M. Crowley

## SPONSORZY

P. JAN SIEMASZ  
P. KAZIMIERZ RZEPKA  
P. ALEKSANDRA RZEPKA  
PP. STEFAN i KATARZ. THEUERLE  
P. JÓZEF CENA  
P. WŁADYSŁAW PIWOWARSKI  
PP. WŁAD. i PAULINA JANICCY  
PP. TERESA i ZBIGNIEW GIEROWIE  
PP. MARIA I PAWEŁ BIELECCY  
P. WIESŁAW BIELECKI  
PP. MARIA i FELIKS FIGIEL  
P. MICHAŁ ZAPORA  
P. JAN ŻYTYŃSKI Z ŻONĄ  
P. STANISŁAW DUBAS Z ŻONĄ  
P. JÓZEF JAROSZEWICZ Z ŻONĄ  
P. JAN GRABOWIECKI Z ŻONĄ  
P. MICHAŁ OSTROWSKI Z ŻONĄ  
P. MARIA HAŁAS

PP. JÓZEF, STEFANIA I STANISŁAW  
DRABKOWIE

PP. MARIA I ALEKSANDER  
PIĘKOSIOWIE

PP. MIKOŁAJ i ANNA POPIELARZ  
RODZINA KOWALSKICH  
P. J. FILIPEK Z ŻONĄ  
PP. JÓZEF i MARIA WOJCIESZYN  
PP. BOLESŁAW i TEOFILA MILTKO  
PP. KAZIMIERZ i IRENA ŻAKOWIE  
P. KAZIMIERZ KIC  
P. BETTY THOMPSON  
P. PAULINA PUTKOWSKA  
PP. STANISŁAW i MARIA MOCARSCY  
P. BERNARD NEWMAN  
P. JAN BIELECKI  
P. FR. GRABOWIECKI Z ŻONĄ  
P. J. ZEMLA  
PP. MARIA i ANTONI PERNALOWIE  
PP. JÓZEF i HELENA MURAWSKY  
P. KAROLINA HOMIK

P. SZYMON SZPAK Z RODZINĄ  
P. BARTŁOMIEJ SZPAK



Holy Ghost born of the Virgin Mary.' The spiritual and supernatural dignity of St. Joseph stresses those elements without which physical fatherhood is like a strong body without a beautiful and holy soul.

#### **St. Francis**

On the wall close to the statue of the Sacred Heart we have the figure of St. Francis. The Saint who most faithfully represented and taught by his own example the riches of Christian poverty, and the all conquering love of God, and our neighbor, for the sake of God.

#### **The Stations of the Cross**

The Stations of the Cross remind us of the price of our Redemption and are a school of Christian perfection, which leads through asceticism to holiness, through tears to joy, through death to eternal life.

#### **The Font**

The baptismal font has the figures of St. John baptizing Christ, against a background with the Dove of the Holy Ghost and seven rays, symbolizing the seven Gifts of the Holy Ghost, which are infused together with sanctifying grace through the sacrament of Baptism. The iron grill has the dates of the "Baptism of Poland": 966 (when Christianity was officially introduced to Poland) and of the "Polish Marian Year 1956." (which was proclaimed on the occasion of the three hundredth anniversary of the defense of the famous Marian Shrine at Częstochowa).

#### **St. Teresa**

In the opposite corner stands the statue of St. Teresa of the Child Jesus, the Carmelite nun. She died in 1897. Within a few years, under the name of the "Little Flower," she

became known throughout the world. Her "little way" of simplicity and perfection in the doing of small things, and the discharge of daily duties, has become a pattern to numberless ordinary folk," writes Donald Attwater. If you can not follow the royal road toward perfection of Saints like St. Francis or St. Joseph then you can certainly follow the "little way" of St. Teresa!

Those who appreciate fine woodwork will admire the beautiful and elegant ceilings.

#### **The Good Shepherd**

The woodcarving over the confessional represents the Good Shepherd saving a lost sheep! The stained glass windows, executed in Poland represent the teachings of the Old and New Testaments as well as the teachings of Tradition and the Church on the Mystery of the Most Holy Trinity.

The woodcarvings of the main altar and the two side altars have been made by the Polish sculptor, Jan Ryłko, living in Canada. The painting of the church was done by artist painter Charles Malczyk, a member of the parish. The statues of St. Francis, St. Joseph, and the Stations of the Cross have been made in Italy by the firm Angelo Pesco, Bolzano. The Good Shepherd was carved by Joe Hansley from Toronto, Ont. The woodwork in the church has been done by Adam Black, a Pole living in Canada.

The redecoration of the church was executed under the personal direction of Father L. Kociszewski, the pastor. The grateful parishioners contributed their offerings and work. Indeed, the Holy Trinity Church is a remarkable church in Windsor!

---

## *Why a Polish Language Parish?*

The Holy Trinity church is a Polish language parish! What does that mean? Why do we have a language parish for Catholics of Polish ancestry?

What is a Polish language parish? It is a

Roman Catholic parish of the Latin rite organized especially for Catholics of Polish origin similarly as we have parishes for Catholics of Italian descent. The Mass is said, the Sacraments are administered in the Latin



Z okazji 40-lecia istnienia Parafii św. Trójcy,  
gorące życzenia pomyślnej pracy dla dobra  
Kościoła i Ojczyzny

— składa —

**KONGRES POLONII KANADYJSKIEJ  
W WINDSOR**

1275 Langlois Ave.

Windsor, Ontario

---

C O N G R A T U L A T I O N S

on the occasion of the 40th Anniversary of Holy Trinity Church

— from the —

**BERNARD NEWMAN FAMILY**

GARY  
JANIE  
LEE ANN  
BERNIE JR.  
LEE  
BERNARD

language as in all other parishes of the Latin rite. But the sermons and addresses are given, devotions conducted, confessions heard, hymns sung in the Polish language. Catholic Polish religious customs and traditions are observed as far as it is possible, for instance: The breaking of the Christmas wafer, the singing of the famous Christmas carols (Koleđy), the singing of the "Bitter Sorrows," ("Gorzkie ȓale") (a contemplation of the Passion of Our Lord and a dialogue with the suffering Savior and His sorrowful Mother), the singing of the "Godzinki" before the Sunday high mass (the little offer in honor of the Immaculate Conception). The Easter procession and blessing of the food, the celebration of Polish Catholic Holydays, for instance the feast of May the Third which is not only Polish Constitution Day but also the feast of Mary, Queen of Poland, officially approved by the Holy See.

Of course anyone may use the English language, in fact every Sunday one of the sermons is always delivered in the English language. All Catholics, of Polish ancestry knowing the Polish language and appreciating their Catholic heritage, should belong to the Polish parish, although they are free to attend any other Catholic church just as Catholics of non-Polish origin may be present at Masses and devotions of any Polish parish.

#### **Why do we have a Polish language parish at Windsor?**

The ultimate reason can be only this: the greater glory of God and a more effective care of souls. There is a sufficient number of Catholics of Polish ancestry in Windsor who do not have a command of the English language sufficient enough to benefit fully from the church services offered in the English language.

Perhaps, a special Polish parish is even more necessary for those immigrants who have mastered the English language, and by that very fact are exposed to the flood of Protestant, pagan, secularist, non-Catholic propaganda presented in the English language through all the modern media of communi-

cation. An American-Polish parish is best equipped to offer the vital pastoral help in such circumstances.

Moreover, there are in Windsor Catholics of Polish descent who have safely passed through that period of transition and yet they prefer, like immigrants of other nationalities, to pray, sing, listen to sermons, make their confessions, in the Polish language.

Futhermore, there are Catholics of Polish origin, educated in the culture of Poland, who are justly proud of their one thousand year old beautiful Polish heritage and would not like to deprive themselves or their children of these great Catholic treasures. Pope Pius XII in his first encyclical "Summi Pontificatus" stressed the importance of this attitude when he wrote: "The Church of Christ, the faithful depository of the teaching of divine wisdom, cannot and does not think of depreciating or disdaining the particular characteristics which each people, with jealous and intelligible pride, cherishes and retain as a precious heritage." These American Catholics of Polish origin want to create in their own souls a harmony of their Catholic American and Polish spiritual heritage. By doing so, they "enrich and embellish" not only their own souls but also the country, whose citizens they are, and the Church, to which they belong. It is — as Pope Pius XII puts it in the "Summi Pontificatus" — not a "breaking of the unity" but "a sharing of peculiar gifts" and a "reciprocal interchange of goods." All this presents to us an interesting aspect of specific pastoral problems of a Polish speaking parish. These aspects arise when a certain percentage of parishioners — as it is the case in Windsor — are high school or even college and university graduates!

This specific task of the Polish speaking parish, namely to help its members to create a rich harmony of their threefold heritage, is most vital for the pastoral care of the youth, of the second and third generation. Their knowledge of their Polish and Catholic heritage may easily be out of proportion to their high American civilizational standard

Dumni jesteśmy z dorobku Parafii Św. Trójcy  
w ciągu 40-tu lat jej istnienia  
**SERDECZNE GRATULACJE**  
NA RĘCE WIEL. KS. PROBOSZCZA DR. L. KOCISZEWSKIEGO

— składają —

**KORPUS POMOCNICZY PAN**

przy Placówce 126 SWAP.

**PLACÓWKA 126 STOWARZYSZENIA**

Weteranów Armii Polskiej

Windsor, Ontario

---

W uznaniu zasług Założycieli i Budowniczych Parafii Św. Trójcy  
pragniemy wyrazić naszą radość z powodu Jej wspaniałego dorobku.  
i życzymy pomyślnego rozwoju na dalsze lata.

Niechaj Jej Bóg błogosławi

**STOWARZYSZENIE**  
**POLSKIEGO DOMU LUDOWEGO**

1275 Langlois Ave.

Windsor, Ontario

and professional training. This disproportion would expose them to the grave dangers which Pope Pius XII described so forcefully in his allocution to the Cardinals on February 20, 1946 as "pusillanimity", "apathy" and "slipping from their dignity as men". Therefore — the Holy Father continues — the Church "is careful in every way to join the religious life to national customs and is particularly solicitous of those whom emigration or military service keeps far from their native land. Shipwreck of so many souls justifies, alas, this maternal apprehension of the Church, and imposes the conclusion that the security of property and attachment to ancient traditions, which are indispensable to healthy integrity of man, are also fundamental elements of human society."

If the younger generation fails to create that harmony of their professional training and their American, Catholic, Polish heritage, then they are in danger of suffering from internal disunity, from temptations to reject their Catholic or Polish heritage or even both. Or they may become cynics who according to expediency or utilitarian motives, express either their great "devotion" to, or strong "aversion" from, their Catholic, or American, or Polish heritage! In these more and more frequent pastoral cases Polish language parishes are providential.

Finally, there is the deepest reason for a Polish language parish. It is intimately connected with the ultimate reason of all parishes: the greater glory of God and the greater happiness of man. A man with three cultures may better reflect the infinite fullness of God's perfection than a man with only one. There is no one culture, no one rite, no one language, no one art, no one saint, no one form of Catholicism whether Italian, English, or Polish that could adequately represent God's immense riches of wisdom and beauty. Each of them reflects only one aspect of His infinity. Therefore, the more cultures, arts or ideals we harmonize in our souls the closer we come to a good understanding of God. Let us not forget that different spiritual values in a healthy soul never become confused. They are never separated either in

the soul but remain always distinct. And yet, they never destroy its unity but rather strengthen, enrich and embellish it. This is so, because the soul has been created unto the image and likeness of the Triune God. Three cultures, then, the Catholic, American and Polish, harmonized in the soul, facilitate a fuller reflection of, and participation in, God's immense treasures!

Is it any wonder then, that Pope Pius XII not only gave the basic reasons for language parishes in his "Summi Pontificatus" and his allocution to the Cardinals (as mentioned above) but also issued a special Apostolic Constitution: "Exsul Familia"? In it he definitely defends the vital importance of language parishes and gives the laws of the Church for the adequate pastoral care of immigrants.

The Secretary of the Sacred Consistorial Congregation, which is in charge of all matters connected with the execution of the rules given in the "Exsul Familia," writes in his commentary on the Constitution: "Article 32 of the Constitution praises these national parishes and at least indirectly recommends them to the Ordinaries. When the founding of a national parish is impossible, the Constitution provides for the establishment of a "Mission with care of souls" . . . To sum this matter up, one can say that the intention of the Legislator is that, where migration has become stable, the Most Excellent Ordinaries are to provide for adequate assistance to the faithful who are descendants of immigrants through the establishment of "national parishes;" but where this condition of stability has not been reached, provision is to be made, in urgent cases, by the establishment of "Missions with care of souls." (The American Ecclesiastical Review, Vol. CXXX, No. 3, March 1954, pag. 154-155).

The teaching of the Church, Her maternal care for Her emigrant children, and the many important reasons, mentioned above, help us to understand better and to appreciate more fully the important role played by our language parishes.

---

Z okazji uroczystości 40-lecia założenia Parafii Św. Trójcy  
i wybudowania Kościoła Parafialnego dla Polaków w Windsor

Serdeczne życzenia

obfitego błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy

— składają —

**GRUPA 20 ZW. POLAKÓW w KANADZIE**  
**KOŁO POLEK przy GRUPIE 20 Z. P. w K.**  
**GRONO MŁODZIEŻY przy GRUPIE 20**  
**Z. P. w K.**

1089 Tecumseh Road East

Windsor, Ontario

---

Z okazji 40-letniego Jubileuszu Parafii Św. Trójcy  
serdeczne życzenia

... składa ...

## **CRYSTAL DAIRY BAR**

C. SADOWSKI, Właściciel

3331 Tecumseh Rd. E.

Tel.: WH. 5-6821

Windsor, Ontario



# MODLITWA

Na Trzechsetlecie Obrania Matki Bożej Królową Polski

Wielka Boga — Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico

My dzieci narodu polskiego upadamy do stóp Twych, wyznając Cię Patronką i Królową naszą. Dziękujemy Ci za Twoje przez wieki nad nami panowanie, za Twoje troski o umiłowaną Ojczyznę naszą i wszystkie jej pokolenia.

My grzeszni, my błędzący, rzucamy się w Twoje ramiona oczekując przebaczenia grzechów i win o Słodka Matko Miłosierdzia. Wspomóż nas na nowo Ty, Któraś jest narodowi od wieków "pomocą nieustanną," "pomocą prawdziwą i skuteczną obroną." Uproś Twojemu ludowi łaskę świętości. Błogosław jego znoej pracy i trudom. Strzeż jego wiary i obyczajów. Osłaniaj przed złem małżeństwa i rodziny, stań na straży ich trwałości. Otocz Matczyną opieką młodzież i dziatwę. Mężom daj trzeźwość, wierność zasadom katolickim i męstwo w wyznawaniu wiary. Niewiasty natchnij zrozumieniem wielkiej godności kobiety i powołania macierzyńskiego. Kapłanom, oraz wszystkim, którzy oddali się na służbę Bogu i bliźnim, użyż świętości i mocy Apostołów. Całemu narodowi uproś zgodę, miłość bratnią, zrozumienie dziejowych posłannictw i Bożych praw społecznego rozwoju.

O Pani nasza, spraw, by Polska była Królestwem Twego Syna i Twoim. Niech nadal pozostanie wierną Córą Kościoła, oddaną Ojcu świętemu, Matką nowych świętych i godnym narzędziem Twego nad światem panowania.

A my, wierny Ci lud polski — ponawiając po trzystu latach Kazimierzowe śluby, przyrzekamy usilnie rozszerzać cześć i nabożeństwo ku Tobie, stać na straży wiary i Twego w Ojczyźnie naszej królowania.

Ty zaś, o Najlitościwsza Królowo i Pani, racz nam wyprosić te łaski u Syna Twojego — Króla królów, a Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

—000—

## INWOKACJE

**na cześć Trójcy Przenajświętszej na rozpoczęcie  
Programu Telewizyjnego.**

Każdy dzień rano program telewizyjny w Windsor, Ontario, zaczyna się od obrazu jednego z kościołów i od inwokacji, którą ksiądz danego kościoła odmawia w języku angielskim. Po kolei każdy kościół z Windsoru przygotowuje odpowiednie inwokacje — modlitwy na jeden cały tydzień w roku. Ponieważ kościół nasz jest pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, inwokacje mają być hymnem pochwalnym Trójcy Przenajświętszej a mieszkańcom sąsiednich miast Windsor i Detroit mają głosić radosną prawdę o Bogu w Trójcy świętej jedynym oraz nowinę o dobrodziejstwach, wpływających z tejże prawdy.

(Inwokację na rok 1957 napisał i wygłosił ks. Walery Jasiński).

\* \* \*

Compliments of...

**A. GOERTZ**

ACCOUNTANT

1371 Bruce Ave.

CL. 3-8349

Z okazji 40-letniego Jubileuszu  
Parafii Św. Trójcy oraz 30-lecia  
Kapłaństwa Ks. Dr. L. Kociszew-  
skiego serdeczne życzenia

składa

**SEMINOL PROVISION**

PAWEŁ KORNACKI, Właśc.

4409 Seminol St.

WH. 5-1221

Windsor, Ontario

## **POLSKI KLUB TOWARZYSKI**

POLSKI KLUB TOWARZYSKI W WINDSOR, założony w 1951 roku, jest najmłodszą organizacją polonijną na tym terenie.

Mimo tak krótkiego okresu istnienia, Polski Klub Towarzyski rozwinął szeroką i różnorodną działalność wśród Polonii, jak również wśród społeczeństwa kanadyjskiego.

Starając się utrzymać życie kulturalne w środowisku polskim, a również szerzyć myśl i kulturę polską wśród Kanadyjczyków, organizuje koncerty, wieczory literackie i liczne odczyty, wykazując tym wielką aktywność na polu narodowo-propagandowym.

W oparciu o Kongres Polonii Kanadyjskiej, urządza akademie, wystawy sztuki ludowej, zorganizował Wieczór Mickiewiczowski, oraz zainicjował polskie audycje radiowe na stacji C. B. C. w Windsor w języku angielskim.

Polski Klub Towarzyski prowadzi również szeroką akcję charytatywną, wspierając finansowo: szkolnictwo polskie w Niemczech, sieroty i chorych, wysyła paczki dla dzieci w Europie, oraz urządza zabawy dla dzieci miejscowej Polonii. — Urządza również liczne herbatki towarzyskie, pik-

niki, oplatki oraz Biegi Myśliwskie św. Huberta — podtrzymując tym wspaniałą tradycję polską.

O żywotności Klubu Towarzyskiego świadczy fakt, że przez 5 lat swego istnienia, przy stosunkowo niewielkiej ilości członków i nie posiadając własnego lokalu — potrafił urządzić 58 różnych imprez.

Należy podkreślić, że Klub zjednał sobie licznych przyjaciół i sympatyków, zarówno wśród Polonii detroickiej, jak i wśród społeczeństwa kanadyjskiego.

Klub Towarzyski będąc lojalnym w stosunku do polskiej myśli niepodległościowej i w stosunku do państwa kanadyjskiego, jest zawsze czynny tam, gdzie chodzi o dobro sprawy polskiej, przy czym pozostaje organizacją całkowicie apolityczną.

Korzystając z okazji ukazania się "Książki Pamiętkowej Parafii Św. Trójcy" w 40-tą Rocznicę Jej Powstania — Polski Klub Towarzyski śle tą drogą swojej Parafii najlepsze myśli i gorące uczucia, zapewniając, że będzie zawsze wiernie stał w obronie Wiary i Ojczyzny, pracując na chwałę Bogu, dobra Kościoła oraz pożytek Społeczeństwa Polskiego.

c/o 41, Giles Blvd. E.

Windsor, Ontario.

## I

O Boże w Trójcy świętej jedyny, adorujemy Ciebie! Dziękujemy Ci za to, że pozwoliłeś nam zapoznać się z tajemnicą Twojego życia wewnętrznego.

Duchowa natura Boska myśli i miłuje. Poznając siebie, Ojciec rodzi Syna, Słowo Boże. Ojciec i Syn miłują siebie Miłością Ducha Świętego. Wszystko to dzieje się w jednej naturze Bożej, jak wiemy z Twojego objawienia.

Nie możemy pojąć tajemnicy życia ani rośliny, ani zwierzęcia. Nie możemy zgłębić tajemnicy naszego własnego życia ludzkiego. A mimo to w Twojej nieskończonej dobroci, o Boże, dałeś nam, biednym stworzeniom, ten wielki zaszczyt, że możemy choć trochę znać Twoje życie wewnętrzne, abyśmy wiedzieli, do kogo się modlimy, kogo adorujemy, kogo słuchamy i kogo mamy kochać z całego serca!

Tajemnica ta, choć przekracza siły naszego rozumu, jednak daje rozumowi naszemu dużo światła do poznania wielu spraw, podobnie jak słońce, choć samo jest tajemnicą, umożliwia nam widzieć świat, nas otaczający. W świetle Twojej prawdy, o Trójco Przenajświętsza, rozumiemy siebie samych i cel życia naszego, a mianowicie że mamy żyć na Twoją większą chwałę, aby przez to dostąpić wiecznej szczęśliwości razem z Tobą.

Pozwól nam więc wdzięcznym sercem Ciebie chwalić słowami: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

—ooo—

## II

O Trójco Przenajświętsza, która jesteś jednym Bogiem w trzech osobach, adorujemy Ciebie! Tajemnica Twojego życia wewnętrznego pomaga nam rozumieć siebie samych.

Przecież wszystko jest stworzone na obraz i podobieństwo Twoje, o Trójco Przenajświętsza. Dlatego też każda rzecz materialna ma trzy różne dymensje, a w elektryczności mamy siłę, światło i ciepło, podobnie jak w jednym słońcu mamy energię, światło i ciepło. W jednej rodzinie mamy ojca, matkę i dziecko.

Dusza zaś ludzka, która jest koroną stworzeń i najbliższy obraz Twojej Boskiej natury, o Trójco Przenajświętsza, ma rozum, wolę i pamięć, trzy różne rzeczy w jednej duchowej naturze!

O Trójco Przenajświętsza, pozwól nam odkryć i cenić ślady Twojej chwały w nas samych i we wszystkim, co nas otacza.

O Trójco Przenajświętsza, daj abyśmy poznając Ciebie coraz lepiej, coraz radośniej odmawiali na Twoją cześć: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki, wieków. Amen.

—ooo—



**SIEDZIBA KLUBU POLSKO KANADYJSKIEGO MIAST  
GRANICZNYCH W WINDSOR, ONT.**

—000—

Z okazji uroczystości 40-lecia założenia Parafii św. Trójcy  
w imieniu Zarządu i Członków Klubu

— zasyła —

**POLSKO-KANADYJSKI KLUB  
MIAST GRANICZNYCH**

Najserdeczniejsze życzenia Dalszego Rozwoju i Owocnej Pracy  
wśród Wychodźstwa Polskiego na terenie m. Windsor.

A. MERZA — Prezes  
D. FALKOWSKI — Sekr. Prot.

1530 Langlois Ave.

Windsor, Ontario

### III

O Boże w Trójcy świętej jedyny, adorujemy Ciebie! Pozwól nam, o Panie, rósć w zrozumieniu pełni Twojego życia!

Jak pryzmat umożliwia nam podziwiać kolory tęczowe, ukryte w promieniu słonecznym, podobnie Skład Apostolski, którym Ciebie wyznawamy, pozwala nam podziwiać olbrzymie skarby Twoje wewnętrzne, o Trójco Przenajświętsza!

Jeżeli więc chcemy rozumieć Ciebie, Boże w Trójcy jedyny, powinniśmy rozważać dzieła Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Chcąc sobie zdawać sprawę z Ojca, wszechmocnego Stworzyciela nieba i ziemi, należy sobie przypomnieć, co wszystkie dziedziny nauki mówią o stworzonym świecie. Im bardziej się zagłębiamy w niezliczone cuda przyrody, tym bardziej się zbliżamy do rozumienia Ciebie, Boże Ojcze.

Chcąc zaś rozumieć Ciebie, Boże Synu, powinniśmy zebrać wszystko, co Stary i Nowy Testament i liczne tomy Tradycji mówią o Twoim wcieleniu i o naszym odkupieniu. Im bardziej te prawdy rozważamy, tym bardziej się zbliżamy do rozumienia Ciebie, o Synu Boży.

Chcąc wreszcie rozumieć Ciebie, Boże Duchu Święty, trzeba zebrać, co Pismo święte i Tradycja, co dzieje świata i Kościoła, co życiorysy świętych i dzieje dusz nawróconych nam mówią o dziele Twoim, o Uświęcicielu dusz. To nas zbliża do rozumienia tego, co Tobie, Duchu Święty, zawdzięczamy i kim Ty jesteś!

Lecz tylko wtedy, jeżeli staramy się patrzeć na te olbrzymie dzieła Ojca, Syna i Ducha Świętego razem wzięte, zbliżamy się do rozumienia Ciebie, o Trójco Przenajświętsza. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

—ooo—

### IV

O Boże w Trójcy świętej jedyny, adorujemy Ciebie i dziękujemy Ci za Twoją wielką chwałę. W świetle prawdy o Twojej wielkości możemy sobie zdawać sprawę z naszej własnej wielkości i wysokiej godności, którą każdy z nas otrzymał od Ciebie.

Każdy z nas przecież jest stworzony przez Ciebie, Boże Ojcze! Każdy z nas jest odkupiony przez Ciebie, Synu Boży! Każdy z nas otrzymuje niezliczone łaski od Ciebie, Boże Duchu Święty!

Bez Ciebie, o Trójco Przenajświętsza, nie mielibyśmy ani Bożego Narodzenia, ani Wielkanocy, ani Zesłania Ducha Świętego!

Każdy z nas jest powołany, aby żyć na większą chwałę Bożą, to znaczy, każdy z nas jest powołany, aby odzwierciedlać w życiu własnym doskonałości Ojca i Syna i Ducha Świętego. Więcej jeszcze, każdy z nas ma być dzieckiem Twoim, o Boże Ojcze, bratem Twoim, o



Najlepsze życzenia  
zasyła

**Ks. Franciszek A. Banaszak**  
PROBOSZCZ PARAFII ŚW. ANDRZEJA  
Detroit, Michigan

Najlepsze życzenia z Okazji 40-lecia Parafii  
— zasyła —

**Tatka Photo Studio**  
Phone: CL. 2-8672 618 Ouellette Ave.  
Windsor, Ontario

Compliments of...

**WITKOWSKI**  
*Clothes for men*

6305 Chene St. 9319 Jos. Campau  
5536 Michigan Ave Hamtramck, Mich.  
Detroit, Mich.

Z okazji 40-lecia Parafii Św. Trójcy najserdeczniejsze życzenia Wiel. Ks. dr. L. Kociszewskiemu, Wiel. Ks. Wikaremu J. Lipce oraz wszystkim Parafianom składa



**KAROL MALCZYK**

Artysta-malarz, dekorator, specjalista polichromii kościelnej, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, mający za sobą szereg prac w kościołach katolickich w Europie, Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych.

1180 Piere St. Tel.: CL. 2-5049  
Windsor, Ontario

Compliments of...

**Service Hardware, Limited**

C. I. L. Paints — Power Tools — Glass  
"Service" Lamps

Phone: CL. 3-6021 1236 Ottawa St.  
Windsor, Ontario

With Best Wishes  
— from —

**Tepperman's Furniture Store**  
FURNITURE STORE

1214 Ottawa St. Windsor, Ont.

Best Wishes On Your 40th Anniversary  
— from —

WINDSOR DEPENDABLE DEPT. STORE

**BARTLET'S**

BARTLE MacDONALD & GOW LTD.  
Ouellette Ave. at the River  
Phone: CL. 4-2551

Compliments of...

**Burstyn Dept. Stores**

1506 Wyandotte E. Phone: CL. 4-4020  
Windsor, Ontario

"MY BANK"  
TO 2 MILLION CANADIANS  
**B of M**

• working   
• with Canadians  
• in every walk  
• of life since  
• 1817 ...

**BANK OF MONTREAL**

• *Canada's First Bank*

Ouellette Ave. and Tuscarora St. Branch:  
W. F. CRONIN, Manager

Synu Boży, i przyjacielem Twoim, o Boże Duchu Święty!

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

—ooo—

## V

O Boże w Trójcy świętej jedyny, adorujemy Ciebie i dziękujemy Ci za światło Twojej prawdy, w której możemy siebie samych widzieć we właściwej perspektywie i w prawdziwej proporcji. W Twoim Boskim świetle poznajemy Twój nieskończony Majestat i naszą nicość!

Gdy zastanawiamy się nad ogromem Twoich dzieł i nieskończonością Twojego Majestatu, o Trójco Przenajświętsza, z przerażeniem zdajemy sobie sprawę z tego, jak nierozumny jest człowiek, który siebie uważa za centrum świata, za miarę prawdy i prawa!

Przecież jesteśmy tylko małym pyłkiem na tej naszej ziemi, która jest tylko małą planetą w naszym systemie słonecznym, który ze swojej strony jest tylko świecą w dużej mgławicy. Ta zaś mgławica nasza jest tylko jedną z wielu mgławic, istniejących w pozornie nieograniczonym wszechświecie. A cały ten wszechświat istnieje tylko dlatego, ponieważ Ty, Boże w Trójcy jedyny, jesteś niezmierny i wieczny, wszechmocny i wszystko wiedzący, samą mądrością, miłością i pięknnością!

Lecz mimo Twojej wielkości a naszej nicości chcesz, abyśmy uczestniczyli w Twojej mądrości, miłości i szczęśliwości! Przyjm więc nasze pokorne hołdy, gdy się modlimy:

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

—ooo—

## VI

O Boże w Trójcy świętej jedyny, adorujemy Ciebie i dziękujemy Ci za to, że objawiłeś nam Twoje życie wewnętrzne. Dopiero w świetle Twojej prawdy możemy należycie ocenić godność ojcostwa i macierzyństwa.

Przecież w Twojej służbie, o Ojczy Stworzycielu, rodzice przekazują dzieciom życie, opiekują się nimi, i kierują nimi na drodze życia.

W Twojej służbie, o Synu Boży i Odkupicielu, rodzice wychowują swoje dzieci przykładem i słowem i są gotowi cierpieć dla nich.

W Twojej służbie, o Duchu Święty i Uświęcicielu, rodzice sami uświęceni sakramentem małżeństwa, wychowują dzieci na szczęśliwych, świętych i Bogu miłych ludzi.

O Trójco Przenajświętsza, pomóż rodzicom rozumieć wysokość ich godności, a nam, dzieciom, pomóż cenić, co jest Bożego w rodzinach naszych!

Przyjm więc, o Boże w Trójcy świętej jedyny, pokorne hołdy rodziców i dzieci, którzy razem na Twoją cześć odmawiają:

Z okazji 40-lecia Parafii oraz 30-lecia  
Kapłaństwa Ks. Proboszcza Dr. L.  
Kociszewskiego, dalszego rozwo-  
ju Parafii i Błogosławieństwa  
Bożego Jubilatów najlepsze  
życzenia składają

Ks. Prof. Dr. W. Jasinski

Ks. Jozef Lipka

---

Compliments of...

**WINDSOR PNEUMATIC  
INSULATING COMPANY**

Insulate your home, why waste fuel.  
Cut fuel bills up to 40%.

— Work Guaranteed —

551 Hildegard St.

CL. 4-6764

Windsor, Ontario

Serdeczne Gratulacje z Okazji  
40-lecia Parafii św. Trójcy

— składa —

**WALTER'S BARBER SHOP**

W. PERNAL, Właściciel

3678 Seminole at Labadie

Windsor, Ontario

---

Best Wishes on your 40th Anniversary  
to the Parishioners of the Holy  
Trinity Church

**MR. & MRS.  
FRANCIS L. JANISSE  
AND FAMILY**

411 Riverside Drive E.

Windsor, Ont.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

## VII

Wszchemocny i wieczny Boże, Ty dałeś nam, Twoim sługom, głosić chwałę wiecznej Trójcy i adorować jedność potęgi Twojego Majestatu.

Daj, o Boże wszechmogący i Sworzącielu nasz, abyśmy coraz bardziej uczestniczyli w Twoim życiu i Twojej dobroci!

Daj, o Synu Boży i Odkupicielu nasz, abyśmy uczestniczyli w Twojej miłości i szczęśliwości!

O Trójco Przenajświętsza, każde stworzenie, każdy naród i każda kultura odzwierciedla coś z Twojej nieskończonej doskonałości. Daj, abyśmy szanowali te różnice!

O Trójco Przenajświętsza, harmonia wszystkich stworzonych różnic, jest odbiciem przebogatej pełni Twojej jedności. Daj, abyśmy kochali tę jedność harmonii!

Pozwól nam, o Trójco Przenajświętsza, Boże nasz, abyśmy żyjąc na ziemi na Twoją chwałę, kiedyś mogli znaleźć wieczne szczęście w Twojej wiecznej i radosnej chwale!

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

---

Compliments of...

**STAR BAKERY**

Finest quality Rys, Health, Vienna &  
Pumpernickel Bread and Rolls

634 McDougall                      CL. 3-5661

Windsor, Ontario



Congratulation and Best Wishes  
on the occasion of the 40th Anniversary  
of Holy Trinity R. C. Church

**THE PROVINCIAL BANK  
OF CANADA**

R. W. DEFOE, Manager

Ottawa & Lincoln                      Windsor, Ont.

Compliments of...

**BLAK BROS.  
BAKERY**

PETER BLAK — VICTOR BLAK

1022 Langlois Ave.                      CL. 3-4344

Windsor, Ontario

Congratulation and Best Wishes

**GUITTARD  
and Company**

PAPER PRODUCTS and JANITOR  
SUPPLIES

347 Riverside Drive W.      Windsor, Ont.



# INVOCATIONS

## of Holy Trinity Church Delivered on Television

Once a year for a whole week our parish starts the daily television program from Windsor with the picture of the church and a special invocation which in harmony with the title of our church is addressed to the Most Holy Trinity.

Our daily invocations are humble praises of the Most Holy Trinity intended to bring the good Tidings of God's innermost life to the attention of the people of Windsor and Detroit, and help them realize the treasure hidden in this the richest of all Divine Mysteries. (The invocations were rendered by Father Valerius J. Jasiński).

\* \* \*

### I

O Holy Trinity, we adore Thee. We thank Thee for having permitted us to know something of Thy innermost life.

The divine spiritual nature thinks and loves. By knowing himself the Father generates the Son, the Divine Word. Father and Son love one another with the love of the Holy Ghost. All in one divine nature!

Man cannot understand the life of a plant or of an animal. Humans fail to even understand their own life. And yet Thou, o God, from Thy infinite goodness hast given us, poor creatures, that great privilege to have an insight into Thy inner life so that we may know to whom we are praying, whom we are adoring, whom we obey, and whom we should love with our whole heart.

This mystery — though surpassing our intelligence — offers light to our minds like the sun — itself a great mystery — makes us see the surrounding world.

In Thy light, o Holy Trinity, we start to know better the world we live in and our own purpose that is to live for the greater glory of Thee, o Holy Trinity!

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now, and over shall be, world without end. Amen.

\* \* \*

### II

O Holy Trinity, one God in three Divine persons, we adore Thee! The mystery of Thy life helps us understand ourselves.

Everything has been created unto the image and likeness of Thee, o Holy Trinity. That is why each one piece of matter has three different dimensions. In one electricity we have energy, light and warmth. In the one sun we have energy, sunshine and heat. So too does one family have a father, a mother and a child.

Best wishes to the Parishioners of Holy  
Trinity Church on the occasion of the  
40th Anniversary

**Lewis Kryk — Jeweller**

1437 Ottawa Str. Phone: 3-6266  
Windsor, Ontario

Compliments of...

**Evans Drug Stores Ltd.**

Prescriptions Called for and Delivered

900 Ottawa at Parent Windsor, Ont.  
Phone: CL. 4-4550

With sincere and best wishes to the  
Parishioners of the Holy Trinity Church  
on their 40th Anniversary

**M. J. Rouffer Agency**

INSURANCE — REAL ESTATE

CL. 6-4916 812 Ottawa Str.  
CL. 3-7247 Windsor, Ont.

Best wishes to the Polish People of Holy  
Trinity Church on Their 40th Anniversary

**Dr. Richard Hawrish**  
DENTAL SURGEON

1027 Ottawa St. at Langlois Ave.  
Windsor, Ontario

Compliments of...

**Prashek's Market**

GROCERIES — FREE DELIVERY

Phone: CL 3-7960 Windsor, Ont.

Compliments of...

**F. W. Woolworth, Ltd.**

1408 Ottawa St. 1405 Langlois Ave.  
Phone CL. 4-9090 Windsor, Ont.

Najlepsze życzenia z Okazji 40-lecia  
Parafii zasyła

**Dr. A. Gawenda**

Tel. CL. 3-4154 1290 Ottawa St.  
Windsor, Ontario

Compliments of...

DOWNTOWN

**Chevrolet & Oldsmobile Ltd.**

917 Goyeau St. Windsor, Ontario

Compliments of...

**Ottawa Bowling Academy**

MR. STANLEY LIS, Manager

1250 Ottawa St. Phone: CL. 9936

Compliments of...

**Sterling**

BUILDING & MATERIALS LTD.

Windsor Ontario

CROSS SUPPLIES & PAVING LIMITED  
CINDER AND CONCRETE BLOCKS

Brick Sewer Pipe Cinders  
Cement Rocklath Gravel  
Crushed Stone Angelstone Plaster

Transit or Pre-Mix Concrete  
1272 Windsor Ave. Phone: CL. 4-1166

Compliments of...

**Mario's Tavern**

766 Ouellette Ave.

**Mario's Restaurant**

2105 Ouellette Ave.

Windsor, Ontario

Compliments of...

MEMBER FIRMS

**Windsor Funeral Directors  
Association**

Compliments of...

**Adrien's Coffee Shop**

Owned and Operated by  
THELMA & LEON WOLITSKI

198 Pitt St. W. Windsor, Ont.

Compliments of...

**The Canadian Bank of  
Commerce**

OTTAWA and MOY

Windsor Ontario

**Braun's Coffee Shop**

HOME COOKED MEALS OUR SPECIALTY

924 Ottawa St. at Parent

Phone: CL. 6-4233 Windsor, Ont.

The human soul, the crown of the creation, the closest image of Thy divine nature, o Holy Trinity, has the mind, the will and the memory: three different things in one spiritual nature.

O Holy Trinity, let us discover and appreciate the vestiges of Thy glory in everything that surrounds us and in ourselves.

O Holy Trinity, help us in Thy light to understand better ourselves and, most of all, Thee, the Triune God!

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now, and ever shall be, world without end. Amen.

\* \* \*

### III

O Holy Trinity, one God in three Divine persons, we adore Thee! Let us, o Lord, grow in realizing the fullness of Thy Life!

Just as a prism enables us to discover the colours of the rainbow hidden in a ray of sunshine so does the Creed show us the great internal treasures of Thee, o Triune God.

When we wish to understand God — the Creed tells us — we have to meditate upon the Father Almighty, Creator of heaven and earth. Only if we put together what all the sciences have to say about the created world will we come a little closer to an understanding of Thee, o Father.

When we wish to understand the Son, we have to put together whatever the Scriptures and Traditions have to say about the Incarnation and the Redemption. That brings us closer to knowing Thee, o Son of God.

When we wish to understand the Holy Ghost we have to put together what the Scriptures and Traditions, what Church — and world history, what the accounts of saints and converted sinners tell us about the work of the Sanctifier. All that brings us closer to an understanding of Thee, o Holy Ghst.

And only if we put together the work of the Father and of the Son and of the Holy Ghost can we realize who Thou art, o Triune God.

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now, and ever shall be, world without end. Amen.

\* \* \*

### IV

O Holy Trinity, we adore Thee and thank Thee because of Thy glory. For it is in the light of that glory that we are able to realize our own greatness, the greatness of every man, woman and child.

Each one of us has been created by Thee, o God the Father. Each one of us has been redeemed by Thee, o Son of God.

Each one of us is receiving countless graces from Thee, o God the Holy Ghost.

Without Thee, o Holy Trinity, we would not have Christmas, nor Easter nor Pentecost.

Each one of us is called upon to live for the greater glory of God, that means to be a child of Thee, o God the Father, to be a brother of Thee, o God the Redeemer, to be a friend of Thee, o God the Holy Ghost.

Because of Thy glory, then, we praise Thee, o Holy Trinity, saying:

Glory be to the Father, and the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now and ever shall be, world without end. Amen.

\* \* \*

## V

O Holy Trinity, we adore Thee and thank Thee for Thy light which shows us as we are in the right perspective and true proportion.

In that divine light do we acknowledge Thy infinite Majesty and our own smallness. How foolish, o Most Holy Trinity, are we when we think and speak as if man were the center of the world, the norm of truth and goodness!

We are but a little dust on this vast earth which itself is a small planet of our solar system which in turn is a light speck in our galaxy which, again, is only one of many galaxies in the seemingly endless universe. And this whole universe exists only because of Thy immensity and eternity, o Triune God, who art omnipotent and omniscient, all wisdom, love and beauty.

Yet, despite Thy greatness and our own nothingness Thou hast created us to share Thy wisdom, love and happiness. Accept, then, our humble praise:

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now and ever shall be, world without end. Amen.

\* \* \*

## VI

O Holy Trinity, we adore Thee and thank Thee for having revealed to us Thy inner life. In the light of this truth we may appreciate fully the dignity of fatherhood and motherhood.

It is in Thy service, o Father, Creator, that parents transmit life to their children, provide for them and guide them.

It is in Thy service, o Son, Redeemer, that parents educate their children by their example, word and readiness to suffer.

It is in Thy service, o Holy Ghost, Sanctifier, that parents are able to make their children good, holy, happy and pleasing to Thou.

O Holy Trinity, help our parents comprehend the depth and height of their dignity and make us, their children, realize what is of Thee, o Holy Trinity, in them.

Accept, then, o Triune God, the humble praise of parents and children who are saying:

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now, and ever shall be, world without end. Amen.

\* \* \*

## VII

### **In Honor Of The Most Holy Trinity**

O Almighty, Everlasting God, Thou hast given Thy servants the grace to proclaim the glory of the eternal Trinity and adore Thy Unity in the power of Thy Majesty!

Grant, o Father Almighty, our Creator, that we may evermore participate in Thy life and goodness!

Grant, o Son of God, Our Redeemer, that we may share Thy wisdom and beauty!

Grant, o Holy Ghost, our Sanctifier, that we may enjoy Thy love and happiness!

O Holy Trinity, each creature, each nation, each culture reflects some aspect of Thy infinite perfection. Let us respect that diversity! O Holy Trinity, the harmony of all created differences reflects the immense fullness of Thy unity. Let us love that unity of harmony!

Grant, o Holy Trinity, Our God, that we — living here on earth for Thy glory, may find for ever rest in Thy eternal, joyful Glory.

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was in the beginning, is now, and ever shall be, world without end. Amen.

---